Nr. 51 (3991) Warszawa, PIĄTEK 21 Lutego 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175
CENA NUMERU 20 GROSZY

PLAN I UKŁAD

W Niemczech nacjonaliści i faszyści (t. zw. narodowi socjaliści) rozpętali kampanję przeciw planowi Younga i polski-niemieckiemu Układowi likwidacyjnemu. Jak zawsze, tak i w tym wypadku, komuniści idą ręka w rękę z reakcją, głosując razem z nią w parlamencie Rzeszy i w sejmach krajowych, a na własną rękę — lecz za pieniądze moskiewskie — urządzając pucze celem „zaostrzenia sytuacji i przyśpieszenia rewolucji światowej". Z powodu planu Younga upadł już rząd saski, zresztą prawicowy. W sejmie pruskim połączona reakcja nacjonalistyczno - komunistyczna przypuściła atak na gabinet socjalisty **Brauna**, w parlamencie Rzeszy ważą się losy Planu i Układu przy skoncentrowanej ofensywie nacjonalistów, którym udało się już wciągnąć prez. **Hindenburga** do rozgrywki i pono zmusić Rząd Rzeszy do zabiegania u rządu francuskiego, by nie upierał się przy junctim (zależność) między Planem i Układem, gdyż parlament niemiecki mógłby nie zatwierdzić Planu. Narazie sprawa znajduje się w komisji spraw zagranicznych, skąd za kilka dni przejdzie na plenum Izby. Ale wobec przesilenia rządowego we Francji jest rzeczą możliwą — zwłaszcza, jeżeli pogłoski o interwencji ambasadora niemieckiego w Paryżu są prawdziwe — że nastąpi zwłoka w decyzjach Niemiec.

Przypominamy tu, że w wyniku obu konferencji haskich i na podstawie t. zw. nowego planu Younga, Niemcy osiągnęły znaczne korzyści. Ustalono ostateczną wysokość długu i rat rocznych, mniejszych, niż w planie Dawesa, który obowiązywał w ciągu 5 lat. Usunięto zastawy i kontrole, przewidziano możliwość moratorjum dla rat rocznych, przywrócono suwerenność Rzeszy nad kolejami, zniesiono sankcje — przynajmniej w brzmieniu Traktatu Wersalskiego, — a przedewszystkiem uzyskano opróżnienie Nadrenji o 4 ½ roku wcześniej niż przewiduje Traktat.

Są to korzyści niewątpliwe, a chociaż Plan nakłada na Niemcy wielki ciężar finansowy, to przecież żaden rozsądny i odpowiedzialny polityk niemiecki nie odrzuci Planu, by narazić się na zatarg z wierzycielami i pogrążyć Europę wraz z Niemcami w katastrofę. Ale nacjonaliści wyzyskują swoje stanowisko opozycyjne do rządu koalicyjnego, by sprawić mu jaknajwięcej kłopotów, by zrzucić z siebie odpowiedzialność za Plan, no i — przerzucić lwią część świadczeń na barki klas pracujących.

Co się tyczy Układu polsko - niemieckiego, to jest on kompromisem, który nie zadawala w zupełności żadnej ze stron, ale jest korzystny dla obu, zwłaszcza, że toruje drogę do układu handlowego między Polską a Niemcami. I tu znów nacjonaliści nie chcą dopuścić do złagodzenia stosunków między sąsiadami, obawiając się szczególnie, że spór o granicę polsko-niemiecką straci na ostrości i ulegnie „przedawnieniu". Między Planem i Układem istnieje niewątpliwie junctim tego rodzaju, że Plan zaleca Niemcom uregulowanie zaległych spraw spornych z innemi państwami. Układ zaś wyraźnie mówi, że będzie ratyfikowany i wejdzie w życie jednocześnie z Planem. W tem powiązaniu z Układem nacjonaliści niemieccy dopatrują się Locarna Wschodniego, czego, niestety, niema, ale jest bezspornie poważny **zaczątek** odprężenia polsko - niemieckiego. Na razie w dziedzinie gospodarczej, ale reakcja niemiecka wie, że porozumienie gospodarcze musi conajmniej **stępić** różnice polityczne i dlatego tak namiętnie zwalcza Układ, a już conajmniej pragnie zerwać junctim między Układem i Planem, by nie stworzyć pozoru, że Polska występuje wobec Niemiec w jednym szeregu z mocarstwami zachodniemi i na równych z niemi prawach.

Mimo szalone wysiłki nacjonalistów, za wszelką cenę utrącić Plan i Układ, a na razie przynajmniej opóźnić ich ratyfikację, by zyskać na czasie, pogłębić niesnaski wewnętrzne i utrudnić prace Rządowi, spodziewać się należy, że zakusy reakcji zostaną odparte. Rząd Müllera podpisał Plan w Hadze i Układ w Warszawie i choć w łonie samych stronnictw rządowych jest silna opozycja przeciw obu umowom, to przecież trudno przypuścić, by doszło do przesilenia rządowego, które musiałoby się skończyć rozwiązaniem parlamentu i zarządzeniem nowych wyborów. Nowy zaś parlament, bez względu na jego skład, nie mógłby zmusić Europy i Ameryki do uległości wobec nacjonalistów niemieckich.

Dziwić się tylko należy, że nacjonalistom tym tak dzielnie sekundują nasi endecy. Czegoż ci spodziewają się po zwycięstwie hakatystów? O nieuleczalna ślepoto nacjonalistyczna!

J. M. B.

Chautemps tworzy rząd we Francji

Paryż, 20 lutego. (PAT.). Doumergue powierzyl Chautemps (socjalny radykał) misję utworzenia gabinetu.

O UTWORZENIE GABINETU LEWICOWEGO.

PARYŻ, 20 lutego (A. W.). Camil Chautemps, który otrzymał misję tworzenia gabinetu, usiłuje utworzyć rząd koncentracyjny, napotyka jednak na znaczne trudności ze strony radykałów, jak również i socjalistów, którzy żądają utworzenia rządu czysto lewicowego.

CZA TARDIEU I BRIAND WEJDĄ DO NOWEGO RZĄDU.

Paryż, 20 lutego (PAT). W czasie narady z Tardieu, Chautemps zaofiarował mu tekę Ministerjum Marynarki. oraz wiceprezesurę Rady Ministrów, co umożliwiłoby mu kierowanie w dalszym ciągu pracami delegacji francuskiej w Londynie. Tardieu nie odmówił kategorycznie, lecz poczynił liczne zastrzeżenia, obiecując udzielić ostatecznej odpowiedzi po południu. Chautemps złożył również wizytę Briandowi, któremu zaproponował tekę Spraw Zagranicznych. Jak się zdaje, Briand nie odmówi przyjęcia teki i obiecał nawet udać się do Tardieu, celem przedstawienia mu ważności sprawy utrzymania jedności kierownictwa delegacją londyńską.

Paryż, 20 lutego (A. W.). Jak słychać w kołach politycznych, Tardieu stanowczo odmówił wszelkiej współpracy z rządem, utworzonym przez Chautemps'a.

CHAUTEMPS PEŁEN OPTYMIZMU

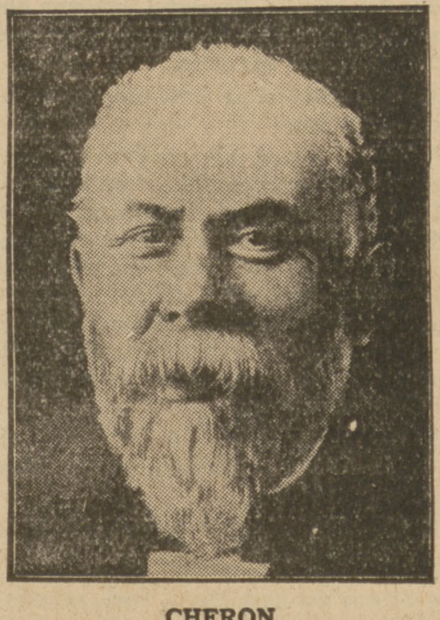
Paryż, 20 lutego (PAT). Chautemps kontynuować będzie jutro rokowania. Jest on zdania, że uda mu się w ciągu dnia jutrzejszego gabinet utworzyć.

PRZESILENIE GABINETOWE WE FRANCJI



TARDIEU

Premjer ustępującego gabinetu.



CHERON

Minister skarbu w rządzie Tardieu, którego konflikt z izbą spowodował upadek gabinetu.

Decyzja Rządu Rzeszy w sprawie planu Younga i umowy warszawskiej

BERLIN, 20 lutego (PAT). Urzędowo donoszą: Gabinet Rzeszy na dzisiejszem posiedzeniu, wysłuchawszy sprawozdania ministra Curtiusa o dotychczasowych wynikach narad w połączonych komisjach parlamentarnych nad planem Younga i nad polsko - niemiecką umową likwidacyjną, postanowił — zgodnie z wywodami ministra Spraw Zagranicznch — pozostać przy decyzjach, poprzednio w tej sprawie powziętych.

Konferencja w sprawie rozejmu celnego

Genewa, 20 lutego. (PAT). W ogólnej dyskusji, prowadzonej na konferencji w sprawie rozejmu celnego, zabierali głos delegaci Portugalji, Holandji, Luksemburga, Estonji i Węgier, wypowiadając się w zasadzie za zawarciem międzynarodowego porozumienia; wysuwano jednak różne zastrzeżenia.

Szczególnie były holenderski premjer Colijn przemawiał bardzo energicznie za wprowadzeniem w życie postanowień i zaleceń, przyjętych na światowej konferencji gospodarczej w r. 1927, oraz na ostatniem Zgromadzeniu Ligi Narodów w sprawie zniesienia barjer celnych. Zalecał on powierzenie specjalnemu Komitetowi rozpatrzenie projektu.

Powołanie dwuch komisyj

Genewa, 20 lutego. (AW.) Dziś konferencja w sprawie rozejmu celnego zakończyła ogólną dyskusję, powołując do życia dwie komisje:

1) dla układu w sprawie rozejmu celnego (przewodniczący Colijn, Holandja), 2) dla opracowania programu rokowań dyplomatycznych w sprawie zniesienia barjer celnych (przewodniczący rumuński minister finansów Madgearu).

Obie komisje przystępują do pracy w piątek. Każda delegacja jest reprezentowana w komisji przez jednego członka.

Komisja zakończyć ma swe prace za 2 tygodnie.

Krwawa kampanja przedwyborcza

Rio de Janeiro, 20 lutego. (PAT.). Obecna kampanja przedwyborcza w związku z wyborami prezydenta Brazylji, odznacza się nietylko wielkiem ożywieniem, ale i krwawemi starciami między zwolennikami walczących kandydatów. Do tej pory zabito 11 ludzi, a raniono 34. Wybory odbędą się dopiero w dniu 1 marca r. b., przeto liczą się z ewentualnością dalszych krwawych starć.

Zamierzony zamach na prezydenta Hoovera?

Londyn, 20 lutego. (A.W.). Według doniesień z Meksyku, policja meksykańska wpadła na trop wielkiego spisku zamachowego, działającego zarówno na terenie Meksyku, jak i Stanów Zjednoczonych. Jak się okazuje bowiem, z listu aresztowanego niedawno studenta, spiskowcy, prócz dokonanego już zamachu na prezydenta Meksyku, Ortiza Rubio, zamierzali również dokonać zamachu na życie prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera. O wynikach przeprowadzonego śledztwa został powiadomiony konsul Stanów Zjednoczonych w Meksyku.

Masaryk zasłużył się dla państwa

Praga, 20 lutego (PAT). Stronnictwa koalicyjne złożyły projekt ustawy, która brzmi: „T. G. Masaryk zasłużył się dla państwa". Słowa te mają być wyryte na kamieniu i umieszczone w sali posiedzeń parlamentu. Równocześnie zgłoszony został wniosek w sprawie oddania prezydentowi z funduszów państwowych 20 miljonów koron, celem rozdzielenia ich na cele kulturalne i humanitarne. Oba wnioski zgłoszone zostały w związku z 80-leciem prezydenta Masaryka.

Z. P. P. S.
POSIEDZENIE WCZORAJSZE POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM KRYZYSU GOSPODARCZEGO

Wczoraj odbyło się posiedzenie plenarne ZPPS. poświęcone całkowicie omówieniu położenia gospodarczego kraju; w szczególności zaś — kryzysu w przemyśle, bezrobocia, kryzysu w rolnictwie.

Dyskusję zagaił tow. HERMAN DIAMAND poczem zabierało głos szereg mówców. Po dyskusji, wybrano Komisję specjalną dla sformułowania wniosków.

Sprawozdanie szczegółowe z przebiegu dyskusji podamy w numerze jutrzejszym.

ZNOWU ZNACZNY WZROST BEZROBOCIA

Podług danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 8 do 15 lutego włącznie wykazuje 268,545 bezrobotnych, w tej liczbie 53,340 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększyła się o 9,863.

Bezrobocie wzrosło w następujących P. U. P. P.: woj. śląskie o 1,701, pow. warszawski o 1.111, Lwów o 882, Włocławek o 609, Płock o 593, Sosnowiec o 581, Częstochowa o 523, Przemyśl o 385, Grodno o 357, Kraków o 316, Grudziądz o 289.

WYBORY DO SEJMU W OKRĘGU SANDOMIERSKIM

W najbliższą niedzielę, dnia 23-go b. m. odbędą się uzupełniające wybory do Sejmu w okręgu wyborczym Nr. 22, obejmującym powiaty: sandomierski, stopnicki i pińczowski województwa kieleckiego.

Do wyborów tych zgłoszono następujące listy kandydatów: lista Nr. 2 — P. P. S., lista Nr. 3 — P. S. L. (Wyzwolenie), lista Nr. 4 — „Bund", lista Nr. 5 „Poale-Sjon", lista Nr. 10 — Stronnictwo Chłopskie, lista Nr. 11 — Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa, lista Nr. 18 — Blok Mniejszości Narodowych w Polsce, lista Nr. 21 — Stronnictwo Narodowe, lista Nr. 33 — Żydowski Narodowy Blok Wyborczy, dwie listy miejscowe, opatrzone numerami 36 i 37, oraz dwie listy, unieważnione przy poprzednich wyborach, a dopuszczone do wyborów uzupełniających, t. j. lista Nr. 25 — „Piast" i Chrześcijańska Demokracja i lista komunistyczna t. zw. „Związku Siły Chłopskiej".

Lista B. B. Nr. 1 została wycofana.

Towarzysze nasi w Sandomierskiem rozwinęli energiczną propagandę.

WYBORY DO SAMORZĄDÓW MIEJSKICH W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIEM

Wojewoda łódzki ustalił termin rozpisania wyborów do poszczególnych samorządów miejskich województwa łódzkiego, które kończą swoje kadencje w r. b.

Wybory w miastach niewydzielonych mają być przez poszczególne starostwa przeprowadzone w takim terminie, aby z chwilą ukończenia kadencji rad miejskich, nowowybrane władze samorządowe mogły niezwłocznie przystąpić do pracy.

W miastach wydzielonych, jako to: Łodzi, Piotrkowie, Kaliszu, Tomaszowie Mazowieckim, Pabjanicach, — terminu rozpisania nowych wyborów dopilnuje urząd wojewódzki, jako władza nadzorcza.

Koniec kadencji samorządu miejskiego w Łodzi przypada na dzień 27-go listopada r. b.

DYMISJA COLBANA

Genewa, 20 lutego. (PAT.). Dyrektor sekcji rozbrojeniowej Sekretarjatu Ligi Narodów Colban, przyjmujący obecnie udział w konferencji rozbrojeniowej w Londynie w charakterze obserwatora, wniósł na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów prośbę o dymisję.

CIĘŻKA SYTUACJA GOSPODARCZA KRAJU
W OŚWIETLENIU URZĘDOWEM

Sprawozdanie B-ku Gosp. Krajowego zawiera następującą charakterystykę sytuacji ekonomicznej w styczniu.

Rok bieżący rozpoczął się pod znakiem

poważnych trudności gospodarczych.

W porównaniu z grudniem ub. r. nastąpiło w styczniu nawet

pewne zaostrzenie sytuacji ekonomicznej,

ponieważ przesilenie opanowało działy, znajdujące się dotąd w lepszem położeniu.

Napięcie na rynku pieniężnym **nie osłabło.** Wprawdzie lokowanie pierwszorzędnych weksli było łatwe, to jednak **nacisk na rynek kredytowy nie zmniejszył się. Zdolność płatnicza społeczeństwa pogorszyła się, na co wskazuje wzrost protestów wekslowych w Banku Polskim.** Refleksem takiej sytuacji jest **zastój w obrotach akcjami na giełdzie.** Natomiast w papierach procentowych widocznie w związku z obniżką oficjalnej stopy procentowej, nastąpiło ożywienie obrotów.

Nacisk na rynek kredytowy pochodził w znacznej mierze ze strony rolnictwa, w którem

kryzys ostatnio się zaostrzył.

W styczniu bowiem obok zniżki cen ziemiopłodów, zaznaczyła się również tendencja zniżkowa dla cen artykułów hodowlano-zwierzęcych. W wyniku

siła nabywcza ludności rolniczej jeszcze bardziej się skurczyła,

odbijając się ujemnie na sytuacji krajowego przemysłu.

Stąd też w poszczególnych działach produkcji przemysłowej nastąpiło

dalsze zaostrzenie trudnej sytuacji,

spowodowane dla przemysłów zależnych od stanu pogody również względami atmosferycznemi.

Trudności zbytu dotknęły w styczniu r. b.

górnictwo węglowe,

gdyż łagodna zima spowodowała skurczenie sprzedaży węgla w kraju, oraz na rynkach eksportowych, zmuszając kopalnie do ograniczenia wydobycia.

Wskutek spadku wydobycia ropy, **wytwórczość przemysłu naftowego zmniejszyła się.** Dzięki jednak wzrastającemu zużyciu przetworów naftowych produkcja ich znajduje zbyt dostateczny w kraju. Hutnictwo żelazne wskutek niedostatecznych zamówień żelaza w kraju pracuje na eksport.

W przemyśle przetwórczym, szczególnie

w włókienniczym nastąpiło ograniczenie wytwórczości.

Zmniejszył się również w styczniu eksport wyrobów włókienniczych. Stan zatrudnienia

przemysłu metalowo - maszynowego nie był zadawalający. Przemysł drzewny odczuwał brak zbytu na rynku krajowym i zagranicą,

gdzie spotykał silną konkurencję drzewa rosyjskiego.

W dziale przemysłu spożywczego cukrownictwo wytworzyło rekordowe ilości cukru w bieżącej kampanji, której jednak finansowe wyniki, wskutek światowego spadku cen cukru **nie zapowiadają się korzystnie.** W dziale przemysłu chemicznego w mniej pomyślnej sytuacji znajduje się, ze względu na trudności finansowe rolnictwa, szczególnie **przemysł nawozów sztucznych.**

W handlu wskutek niedostatecznych obrotów i złej wypłacalności sytuacja się **nie zmieniła.**

Liczba bezrobotnych była **większa** od poziomu z ub. r.

WAŻNE ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE DEKRETU PRASOWEGO

Na rozprawie w dniu 3 grudnia 1929 w sprawie, dotyczącej „Orędownika Wielkopolskiego", Sąd Najwyższy wydał doniosłe orzeczenie dla naszych stosunków prasowych, dotyczące interpretacji art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości (drugiej części t. zw. potocznie dekretu prasowego).

Dla wyjaśnienia sprawy warto przypomnieć brzmienie tego artykułu:

„Kto rozpowszechnia wiadomość świadomie nieprawdziwą lub przekręconą a mogącą wyrządzić szkodę państwu lub wywołać niepokój publiczny, choćby wiadomość podawał jako pogłoskę, będzie karany aresztem do trzech miesięcy i grzywną do pięciuset złotych, lub jedną z tych kar".

Sąd Najwyższy badał wyrok IV wydz. karnego Sądu Okręgowego w Poznaniu, na mocy którego red. Powidzki został zasądzony na grzywnę za to, iż zarzucił b. wojewodzie poznańskiemu Borkowskiemu zamiar bojkotowania „Kurjera Poznańskiego" jako pisma antypaństwowego.

Otóż Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego, motywując to w ten sposób:

„Skazanie z art. 1... wymaga konkretnego ustalenia, że rozpowszechniana wiadomość *przedmiotowo* jest *nieprawdziwa*, lub conajmniej *przekręcona*, wymaga więc zajęcia stanowiska ze strony sądu wyrokującego do istotnego, odpowiadającego rzeczywistości, nieprzekręconego stanu rzeczy, wymaga przedstawienia tego rzeczywistego stanu rzeczy, aby na jego podstawie (§ 266/1 u. p. k.) sprawdzić można, czy istotnie rozpowszechniana wiadomość istotnemu stanowi rzeczy wcale nie odpowiada, lub go przekręca, oddając go nieściśle, zawierając tem samem znamiona przestępstwa z wymienionego powyżej przepisu prawa materjalnego".

Z tego wynika, że nie oskarżony ma wykazać, że nieświadomie dopuścił się rozpowszechniania wiadomości fałszywej lub przekręconej, lecz oskarżenie musi udowodnić, iż oskarżony działał świadomie.

Skandaliczny okólnik min. Prystora
MIN. PRACY TRAKTUJE ROBOTNIKÓW, JAKO ZŁODZIEI I GRABIEŻCÓW.—POLICJO, NA POMOC P. KOMISARZOM!

Po „ujawnieniu" okólnika Centralnej Komisji Związków Zawodowych w sprawie Kas Chorych, okólnika zupełnie jawnego, p. min. Prystor ze swej strony zareagował **okólnikiem,** którego odpis dajemy poniżej w całości, jako bardzo charakterystyczny dokument sposobu myślenia p. pułkownika-ministra:

„Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. *Warszawa*, dnia 5 lutego 1930. Do Pana Dyrektora Głównego Urzędu Ubezpieczeń i Dyrektorów Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń.

Okólnik Nr. 642.

W związku z okólnikiem Centralnej Komisji Zw. Zawodowych w Polsce z dn. 24 stycznia 1930 r. L. dz. 136/30/ZH, wzywającym do demonstracji przeciw komisarzom Kas Chorych, do zajmowania przez demonstrantów wszystkich pomieszczeń kasowych, do prowokowania czynnych zajść pomiędzy ubezpieczonymi a komisarzami i personelem Kas Chorych (?), polecam Panom wydać bezzwłocznie nadzorowanym Kasom zarządzenia, mające na celu *zabezpieczenie mienia instytucji,* zabezpieczenie spokoju i normalnej pracy.

W szczególności zaś, biorąc pod uwagę, że powołana odezwa może pociągnąć za sobą *gwałty i grabieże,* należy przypomnieć obowiązek ścisłego przestrzegania istniejących przepisów *o przechowywaniu gotówki,* wezwać kierowników instytucji i urzędników do przypilnowania pod osobistą odpowiedzialnością, aby archiwa, dokumenty, oraz wszystkie *cenniejsze przedmioty i narzędzia — były należycie zamykane i chronione,* aby wreszcie w ambulatorjach, aptekach, szpitalach i zakładach leczniczych, w których znajdują się chorzy, nie dopuścić do gromadzenia się osób postronnych, do wytwarzania tłoku i zakłócania pracy lekarzy, która winna być otaczana szczególną opieką.

Zarazem Zarządy (względnie Komisarze) winni zapewnić sobie warunki otrzymania jaknajrychlejszej *pomocy władz bezpieczeństwa* w razie usiłowania najścia, względnie wszczęcia awantur, czy gwałtów w lokalach kasowych, przyczem komunikuję, że zwróciłem się do ministra spraw wewnętrznych o współdziałanie władz bezpieczeństwa w zabezpieczeniu porządku i spokoju w Kasach Chorych. O wszelkich zajściach należy bezzwłocznie sporządzić protokóły i przesyłać je do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń.

Jednocześnie należy wezwać Zarządy względnie Komisarzy Kas Chorych do pouczenia całego podległego im personelu o konieczności zachowania pełnego spokoju i umiaru, do wyjaśnienia urzędnikom, aby *nie przejmowali się rozsiewanemi przez postronne czynniki pogłoskami o jakichkolwiek zmianach,* aby nie poddawali się terorowi i naciskowi z zewnątrz, lecz przeciwnie przez energiczną zdwojoną pracę dla dobra instytucji i ubezpieczonych stwierdzili swoje przywiązanie dla instytucji i spełnili dobrze zrozumiały obowiązek obywatelski. Ze swej strony zapewniam wszystkich, którzy ten obowiązek rozumieją i spełniają, o mej całkowitej pomocy, która, jak dotąd tak i na przyszłość stale będzie im udzielaną.

Minister: *A. Prystor*".

***

Jeżeli p. Prystor tak się troszczy o **gotówkę** Kas, to niech pilniej baczy na gospodarkę swoich komisarzy, pod których „opieką" dzieją się złodziejstwa i nadużycia. Pisaliśmy i piszemy o tem stale.

Robotnicy „ze spokojną pogardą" przejdą do porządku nad obelgami p. Prystora. Ale jeżeli p. Prystor zapowiada, że i na „przyszłość" udzielać będzie swej „całkowitej" pomocy swym pupilom. to wydaje się nam, że przesadza w swem... jasnowidztwie.

Dłużej klasztora, niż... Prystora.

MOTYWY ORZECZENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE UNIEWAŻNIENIA WYBORÓW W OKRĘGU ŁUCKIM

Przed dwoma dniami Sąd Najwyższy zadecydował o unieważnieniu wyborów w okręgu Łuckim.

Na rozprawie tej przewodniczył sędzia **Engerman,** komplet stanowili sędziowie: **Wyrobek** i **Nieżyński,** oraz wiceprokurator **Sztrumph.**

Skarga o unieważnienie wyborów złożona była przez Apolonjusza Reczyckiego, czołowego kandydata „Wyzwolenia" na okręg Łucki.

W skardze jest powiedziane, iż komisja wyborcza **bezpodstawnie** uznała listy do Sejmu i Senatu za nieważne nawet bez zawiadomienia pełnomocników tych list o dostrzeżonych brakach. Podkreślony jest również fakt, iż B. B. dopuszczał się w okresie wyborów nadużyć przez podstępne ściganie kandydatów i agitatorów listy „Wyzwolenie". M. in. aresztowano 9 lutego 1928 roku kandydata czołowego listy „Wyzwolenie" Apolinarego Reczyckiego, uniemożliwiając mu odbycie wiecu poselskiego, a następnie kazano mu 3 razy na dzień meldować się w policji, uniemożliwiając mu pracę. W okresie następnym przed wyborami aresztowano jeszcze p. Reczyckiego 3-krotnie, a podczas jego nieobecności konfident policji Laskowski wykradł z lokalu „Wyzwolenia" w Kostopolu listę działaczy „Wyzwolenia" i pieczęć organizacji, przy pomocy których **BB. wydała sfałszowaną odezwę.**

W skardze wyliczone jest dalej:

iż aresztowano bezpodstawnie agitatorów „Wyzwolenia" Ryszarda Łosia i Piotra Sercowicza, iż szykanowano członków „Wyzwolenia" i głosujących na listę Nr. 3,

iż konfiskowano numerki Nr. 3 i odezwy wyborcze, iż terorem zmuszano do głosowania na listę Nr. 1,

W zakończeniu skargi stwierdzono, iż mimo unieważnienia listy padło na nią **bardzo dużo głosów.**

Sąd Najwyższy w motywach wyroku stwierdził, iż listy wyborcze „Wyzwolenia" do Sejmu i Senatu zostały unieważnione przez komisję wyborczą z powodu rzekomego stwierdzenia nieścisłości w wieku i nazwiskach podpisanych. Sąd Najwyższy stwierdza, że **motywy, podane przez komisję wyborczą nie odpowiadają rzeczywistości,** że na liście do Sejmu było **80 podpisów,** a do **Senatu 61 podpisów,** że uzasadnione było skasowanie do Sejmu 16 podpisów a do Senatu 10 podpisów czyli, że na liście wyborczej do Sejmu pozostawało i tak 14 głosów ponad **wymagane minimum,** a na liście do Senatu **1 głos ponad wymagane minimum.**

Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo skonfiskowania na listę wyborczą Nr. 3 padło dużo głosów zarówno do Sejmu jak i do Senatu, z czego wypływa, że gdyby list tych nie unieważniono, to wyniki wyborów niewątpliwie byłyby inne.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy postanowił wybory do Sejmu i Senatu w Okręgu Wyborczym Nr. 57 unieważnić, a wobec unieważnienia wyborów rozpatrzenie skargi w punktach pozostałych uznał za zbyteczne.

I. K.

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

We wtorek dn. 25 lutego b. r. o godz. 20-tej odbędzie się w sali Towarzystwa Higjenicznego, ul. Karowa 31,

ODCZYT ZBIOROWY

na temat:

W OBRONIE SZKOŁY NIEZALEŻNEJ,

obecna ofensywa kleru na szkołę.

Przemawiają: poseł Kazimierz Czapiński, profesor Stanisław Kalinowski — przewodniczący Komisji Oświatowej Sejmu, senator Stefan Kopciński, poseł Zygmunt Piotrowski, Iza Zielińska.

Bilety w cenie 2 zł., 1 zł. 50 gr. i 50 gr. są do nabycia w Sekretarjacie Generalnym TUR, ul. Czerwonego Krzyża 20; w Księgarni Robotniczej, Warecka 9, w dniu odczytu przy kasie od godz. 7-ej wiecz. Członkowie TUR, P. P. S. i Związków Zawodowych korzystają ze zniżki.

PROJEKT SAMORZĄDU WIEJSKIEGO B. KONGRESOWKI

Pod przewodnictwem pos. **Polakiewicza** odbyło się wczoraj posiedzenie sejmowej Komisji Administracyjnej. Komisja przystąpiła do dokończenia drugiego czytania projektu ustawy o gminie wiejskiej na terenie b. Kongresówki. Referował pos. **Pacholczyk.** Dłuższą dyskusję wywołała kwestja wprowadzenia proporcjonalności do wyboru rad gminnych w Kongresówce. **Komisja w swojej większości wypowiedziała się przeciwko proporcjonalności, ewentualnie tylko w razie żądania $1/4$ — $1/6$ części ludności gminnej proporcjonalność może być wprowadzona.** Przyjęto zasadę, że gmina może być podzielona na 3 — do 5 mandatowych okręgów i że mogą być wprowadzone obwody głosowania a dalej, że zarząd gminy może być kolegjalny. O kolegjalności decyduje rada gminna. Dyskutowano dłużej nad tem czy wójt gminy może być wybierany przez radę gminną, czy też przez powszechne głosowanie.

Przyjęto zasadę, że wójt będzie wybierany przez radę gminną. Prawo obieralności na urząd wójta ma każdy mieszkaniec gminy, który posiada prawo obieralności do rady gminnej i umie czytać i pisać po polsku. **Wójt nie jest zatwierdzany w urzędzie.** Przyjęto dalej zasadę, że każda nieruchomość w obrębie gminy położona musi należeć do jednej z gromad.

Prawo udziału w zebraniach gromadzkich posiada każdy, kto ma prawo wybierania do rady gminnej i mieszka w obrębie odnośnej gromady. Prawo piastowania urzędu sołtysa i jego zastępcy służy każdemu, kto posiada prawo uczestniczenia w zebraniu gromadzkiem i ma prawo obieralności do rady gminnej. Rady gminne uchwalają w formie statutów w granicach obowiązujących w tym względzie ustaw liczbę, płace i zaopatrzenie pracowników gminnych, stanowią o ich prawach i obowiązkach oraz warunkach i sposobie ich mianowania. Statut podlega zatwierdzeniu władzy nadzorczej. Statut może zawierać postanowienia, grożące pracownikom karami dyscyplinarnemi za przekroczenia przeciw jego przepisom. Karami dyscyplinarnemi są upomnienie, nagana, grzywna do 100 zł., przeniesienie na urząd niższej kategorji, złożenie z urzędu; z pozostawieniem prawa do emerytury, z ograniczeniem emerytury lub z odjęciem prawa do emerytury. Do orzekania w postępowaniu dyscyplinarnem powołane są gminne komisje dyscyplinarne jako władza dyscyplinarna I instancji, oraz powiatowe komisja dyscyplinarne jako komisje II instancji. **Wybory do rad gminnych mają być zarządzone w ciągu 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.**

UCHWAŁY WARSZAWSKIEJ KONFERENCJI OKRĘGOWEJ P. P. S.

Przed paroma dniami ogłosiliśmy uchwały Warszawskiej Konferencji Okręgowej P. P. S., dotyczące **walki z bezrobociem i walki o samorząd** w stolicy. Dzisiaj podajemy streszczenie uchwał pozostałych. Uchwałę polityczną Konferencji podamy w streszczeniu jutro i omówimy ją zarazem. **Red.**

I.

I Konferencja Warszawska P. P. S. wzywa wszystkich członków Partji do wstępowania do Robotniczych Klubów Sportowych, zrzeszonych w **Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.**

Konferencja Warszawska P. P. S. wzywa tow. tow. będących członkami burżuazyjnych organizacyj sportowych do wystąpienia z nich i oddania swej pracy na niwie klasowego sportu robotniczego.

II.

Z pozostałych ważniejszych uchwał Konferencji należy wymienić:

uchwałę o natychmiastowem przystąpieniu do zbierania specjalnego funduszu wyborczego W. O. K. R. P. P. S.;

uchwałę urządzenia publicznej Akademji w rocznicę śmierci nieodżałowanego tow. Feliksa Perla;

uchwałę, zwracającą się do C. K. W. o polecenie urządzenia przez wszystkie organizacje partyjne uroczystych obchodów i Akademji ku czci Stefana Okrzei w rocznicę Jego stracenia;

uchwałę pobierania 5 groszy do miesięcznej wkładki partyjnej, na cele uruchomienia bibljoteki.

Wszystkie powyższe uchwały zapadły jednomyślnie.

Nadto przyjęto szereg wniosków, dotyczących drobniejszych spraw organizacyjnych.

BIURO MIĘDZYNARODÓWKI O POBYCIE W POLSCE

Od Sekretarjatu Biura Międzynarodówki Komitet Centralny Organizacji Młodzieży T. U. R. otrzymał następujący list:

DO KOMITETU CENTRALNEGO ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

Drodzy towarzysze.

Dziękuję Wam jeszcze raz w imieniu Biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej za świetne przygotowanie posiedzenia Biura w Warszawie. Cieszymy się, że polska socjalistyczna organizacja młodzieży jest na tak świetnym poziomie rozwoju. Prosimy Was o wyrażenie podziękowania również towarzyszom z warszawskiej organizacji młodzieży za pomoc przy organizowaniu Biura.

Serdeczne socjalistyczne pozdrowienia.

ERIK OLLENHAUER.

Sekretarz Biura Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej.

NA „FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI"

Komitet powiatowy PPS. w Radomsku zł. 64 gr. 50

BUDŻET W KOMISJI SENACKIEJ

Komisja budżetowa Senatu rozpatrywała wczoraj budżet Min. Robót Publicznych. W dyskusji zabierał głos. min. **Matakiewicz,** który pom. in. poruszył sprawę regulacji Wisły. Według projektu program regulacji obejmuje 3 okresy, przyczem na pierwszy pięcioletni okres potrzeba 90 mil. zł., t. j. po 18 milj. rocznie. Ogólna kwota na regulację daje się obliczyć na 700 mil. zł., a czas na około 30 lat.

Meljoracja Polesia należy do największych i najpilniejszych robót Państwa. Potrwać może około 30 lat. Postępując oszczędnie i rozważnie, będzie można dokonać tej pracy własnemi siłami.

W dyskusji przemawiał sen. tow. **Gruszczyński,** który pom. in. zwracał uwagę na to, że urzędnicy na prowincji otrzymują pensje wraz z należnościami za roboty, z czego wynikają dla nich opóźnienia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji rozważany będzie budżet Min. Oświaty.

PROCES CZUMY W SOSNOWCU

(Telefonem)

Wczoraj zeznawał przez cały dzień tow. Bolesław **Drobner.** Świadek charakteryzuje założycieli t. zw. P. P. S. „Lewicy" **Czumę, Różyckiego i Białęczyka** jako ludzi bez charakteru, następnie tow. **Drobner** przedstawia w jakich warunkach organizacja ta została założona, stwierdzając, że podobna „partja" mogła powstać tylko w ówczesnych warunkach gospodarczych w okresie wyjątkowej nędzy proletarjatu.

W pewnym momencie oskarżony Czuma wstaje i oświadcza, że organ ówczesnej Niezal. Socjal. Partji Pracy wychodził również za pieniądze komunistyczne.

Tow. **Drobner** w odpowiedzi stwierdził, że to jest łajdactwo i oszczerstwo, przytaczając równocześnie cały szereg dowodów, obalających oszczerczy zarzut **Czumy.** W końcu świadek opisuje, w jakich warunkach nastąpiło połączenie NSPP. z PPS., oraz udziela odpowiedzi na postawione pytania.

PRZEGLĄD PRASY

Trudności polsko - niemieckie.

W chwili obecnej najważniejszą dla Polski sprawą z dziedziny polityki zagranicznej jest układ likwidacyjny, napotykający w Niemczech poważne przeszkody na drodze do ratyfikacji.

„Dzień Polski" twierdzi, że nacjonaliści niemieccy, zmuszeni do ratyfikacji Planu Younga, pragną utrącić Układ warszawski i jest zdania, że gdyby tak się stało, to tylko Niemcy straciłyby na tem. Albowiem korzyści, wypływające dla Polski z Planu, pozostałyby, Polska zaś nie miałaby obowiązku iść na ustępstwa wobec Niemiec, na które zgodziła się w Układzie warszawskim.

„Kurjer Poranny" zastanawia się nad rolą Prezydenta Hindenburga i powołując się na konstytucję wejmarską stwierdza, że Hindenburg może przewlec ratyfikację umów, dokonaną przez parlament, albo też zażądać plebiscytu.

„Gazeta Polska" oświadcza, że stan prawny Układu jest zupełnie jasny, że junctim między nim a Planem jest bezsporne, że akcja niemiecka ma widocznie na celu wywarcie nacisku na Polskę w rokowaniach handlowych.

Projekt centrowy.

Projekt konstytucyjny stronnictw centrowych nie znalazł łaski u konserwatystów sanacyjnych. **„Czas"** skarży się, że projekt ten nie wnosi żadnych zasadniczych zmian, że ma na celu pozyskanie raczej lewicy, niż B. B., że jeżeli nawet centrum nie zdobywa się na „odwagę" zerwania z „sejmokracją", to czegoż można oczekiwać od reszty Sejmu! „Czas" powiada, że projekt usposabia go melancholijnie.

„Słowo" wileńskie, które kilka dni **temu nieostrożnie wyrwało się ze skromną pochwałą dla projektu centrowego, cofa się obecnie,** gdyż p. Mackiewicz wyczytał w projekcie, że oficerowie mają być mianowani na podstawie klucza partyjnego.

Miłe — niemiłe.

„Naprzód" nazywa unieważnienie wyborów w województwie wołyńskiem wyjątkowo miłą niespodzianką. „Dla społeczeństwa, wołającego o poszanowanie prawa przez wszystkich wyrok Sądu Najwyższego jest satysfakcją i drogowskazem, że nie wszystko u nas jest przeżarte bezprawiem".

Wręcz odmiennego zdania jest p. Mackiewicz, wedle którego ubytek p. Radziwiłła jest raczej klęską dla... Sejmu, niż dla byłego posła. „Znaczenie Sejmu maleje z dnia na dzień" — informuje „bezstronnie" swych czytelników p. Mackiewicz. A jak nie będzie w Sejmie Radziwiłłów, cóż on będzie wart? Ano zgoda! Sapieha poszedł, Radziwiłł idzie, niech żyje następny!

Jeden tylko pułkownik.

Pisaliśmy kilka dni temu o notatce **„Przeglądu Wieczornego",** jakoby szereg wybitnych osobistości, generałów, ministrów i t. p. odesłał zaproszenia na bal z tego powodu, że tow. Daszyński figurował jako protektor.

Otóż **„Gazeta Warszawska"** prostuje tę wiadomość i oświadcza, że jeden tylko pułkownik, stały bywalec „Oazy" odesłał zaproszenie, oszczędzając sobie wydatku 15-złotowego.

„Samo dotknięcie kala..."

„Głos Narodu", krakowski organ chadecki, tak oto charakteryzuje **„Przedświt":**

„Tłumaczył się raz organ „Frakcji" „Przedświt", że partja nie może brać odpowiedzialności za wszystkie przewinienia, których się dopuszczają jej członkowie. Zapewne! Ale tylko wtedy, kiedy nic partja nie winna... Nie można tego jednak o „Frakcji" powiedzieć. Te **łotrostwa,** te **zbrodnie** „fraków", które się na jej historję składają, kamieniem spadają na nią i partję obciążają. Obciążają przedewszystkiem organ partji „Przedświt"... Czytelnicy znają styl i poziom moralny tego dziennika, który brać należy delikatnie, **końcami palców; samo dotknięcie go kala. Styl rynsztokowy, wyrażenia apaszów, moralność hotentocka, horyzont meksykańskiej bandy Callesa...** I to nie w kronice, nie przy opisie sensacyjnych wypadków w stolicy, nie w sprawozdaniach z rozpraw sądowych. Ale **w artykułach politycznych, w artykułach naczelnych,** pod któremi czytało się podpisy: inż. Jędrzej **Moraczewski,** poseł **Malinowski,** poseł **Burda** i inni.. Nie ma po tem wszystkiem partja prawa twierdzić, że nie odpowiada za zbrodnie swych członków. **Kogo „Przedświt" wychowuje, ten nie może być porządnym człowiekiem".**

B.

Polityka zagraniczna Rzeczypospolitej

Dyskusja na wczorajszem posiedzeniu Komisji Spraw Zagr. Sejmu

Wczoraj obradowała — pod przewodnictwem tow. M. **Niedziałkowskiego** — Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu. Komisja przeprowadziła dyskusję nad oświadczeniem p. min. **Zaleskiego.** Na posiedzeniu obecni byli p. min. **Zaleski** i szef gabinetu M. S. Z. dyr. **Szumlakowski.** Dajemy poniżej streszczenie przebiegu dyskusji.

MOWA P. ST. STROŃSKIEGO
(Str. Narodowe).

Stanowisko obozu nacjonalistycznego.

P. **Stroński** rozpoczął od sprawy stosunków z **Gdańskiem.** Wolne miasto prowadzi niewątpliwie politykę, niechętną Polsce. Kler niemiecki w Gdańsku jest też antypolsko usposobiony. Pewien proboszcz oświadczył, naprzykład, że „nie zna Matki Boskiej Częstochowskiej". Z **Litwą** nic nie posunęło się naprzód. Min. litewski **Zaunius** przeczy stanowczo jakiejkolwiek możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawach nawet czysto konkretnych, czysto rzeczowych. Dlaczego nie są prowadzone rokowania z **Rosją Sowiecką** o t. zw. pakt nieagresji? P. **Stroński** krytykuje następnie, aczkolwiek **pośrednio,** politykę Watykanu w Rosji; ostatnie nominacje biskupów na obszarach rosyjskich zmniejszyły tradycyjną liczbę biskupów - Polaków. Nie widzi intensywnej działalności ze strony ambasady polskiej przy **Watykanie.** Ambasada ponosi tutaj dużą część odpowiedzialności. Jeżeli chodzi o stosunki z **Ligą Narodów, p. Stroński** wyraża zadowolenie z „umowy mniejszościowej" w Madrycie. Omawia następnie sprawę **ewakuacji Nadrenji** w sensie znanej teorji nacjonalistycznej o wielkiej rzekomo szkodzie dla Polski, wynikającej z ewakuacji. Krytykuje niektóre zasady „umowy likwidacyjnej" z **Niemcami** oraz niektóre przepisy projektowanej umowy handlowej. W **Hadze** zostaliśmy pozbawieni ostatniej istotnej gwarancji bezpieczeństwa. Złagodzenia stosunków niema. Wystarczy przypomnieć oświadczenie dyr. banku Rzeszy **Schachta.** Nawet socjalni demokraci i „centrowcy" mówią w dalszym ciągu o zmianie granicy polsko - niemieckiej. Bezpieczeństwo Polski zostało pomniejszone. Czy uczyniono wszystko, by przedstawić Francji nasz punkt widzenia? Przytacza trudności, jakie powstają we Francji w jej stosunku do Polski na skutek takich faktów, jak wypadki z dnia 31 października. Okres od maja 1926 roku okazał się dla polityki polskiej niepomyślnym.

HOWA POS. ST. LOEWENHERZA.

Stanowisko Klubu B. B.

Pos. **Loewenherz** wygłasza przemówienie wyrażające poglądy klubu B. B. Poglądy te z natury rzeczy nie odbiegają od polityki oficjalnej M. S. Z. P. **Loewenherz** zabarwia je zwykłym u niego liberalizmem nieco sentymentalnym.

MOWA P. Z. GRALIŃSKIEGO.

Stanowisko P. S. L. „Wyzwolenie".

Pos. **Graliński** rozpoczął od krytyki zbyt małej — jego zdaniem — aktywności polityki polskiej na terenie Ligi Narodów. Zapytuje w szczególności o powody niepodpisania przez Polskę t. zw. klauzuli. P. **Graliński** przypisuje dużą wagę zagadnieniu **rozejmu celnego.** Jakie jest w tej sprawie stanowisko Rządu, ujęte szczegółowiej. Bezpieczeństwo Polski w ciągu rokowań ostatnich — w Hadze — **nie posunęło się naprzód.** Jesteśmy nadal w tym niedostatecznym stanie bezpieczeństwa, w jakim znadowaliśmy się w okresie Locarna. P. min. **Zaleski** uważał sprawę bezpieczeństwa za główne zadanie swojej działalności. Odpowiedniej energji w dobie rokowań haskich z naszej strony nie było. Jak się przedstawia sprawa naszego udziału w radzie Banku Międzynarodowego? Trudności finansowo - pożyczkowe Polski są ściśle związane i ściśle zależne od „stanu niepewności", jaki zawisł nad polskim życiem wewnętrznem.

P. **Graliński** oświadcza dalej, że, dążąc z całą szczerością do porozumienia polsko-niemieckiego, — **kategorycznie i zdecydowanie odrzuca myśl o jakiejkolwiek rewizji polskich granic zachodnich;** stanowisko to jest stanowiskiem całego bez wyjątku społeczeństwa polskiego.

Rabunkowa gospodarka w Warszawskiem Tow. Żeglugi

Przed rokiem poświęciliśmy w „Robotniku" szereg artykułów, omawiających stosunki, panujące w warszawskiem Zjednoczonem Towarzystwie Transportu i Żeglugi. Wychodziliśmy wówczas z założenia, że dobrze zorganizowana żegluga rzeczna w Państwie stanowi ważny środek komunikacyjny, a zatem ma poważny wpływ na układ stosunków gospodarczych.

Artykuły nasze odniosły swój skutek. B. naczelny dyrektor T-wa ustąpił. Po jego ustąpieniu nie zabieraliśmy przez dłuższy czas głosu, nie chcąc wydawać żadnych sądów z góry, nie mogąc poprzeć swoich argumentów rzeczowemi dowodami z gospodarki jego następcy. Dziś jednak sprawa dojrzała i czas już zaznajomić opinję publiczną z dalszemi losami gospodarzy Towarzystwa.

Towarzystwo ogłosiło w grudniu 1928 likwidację. Majątek T-wa miał być przekazany Skarbowi Państwa. Byłoby to słuszne, gdyż środki komunikacji powinny z zasady należeć do Państwa. Dlaczego jednak zaniechano początkowego projektu, wynikłego zresztą z uchwały akcjonarjuszów — nie wiemy. 15 marca r. ub. została złożona w tej sprawie w Sejmie interpelacja Z. P. P. S., ale jak większość interpelacji poselskich, i ta pozostała bez odpowiedzi.

W każdym razie wiadomo, że Min. Skarbu zrzekło się przejęcia Towarzystwa i uruchomienia żeglugi przez Państwo. Po odmowie Ministerjum Towarzystwo stanęło w obliczu upadłości. Dwukrotnie przedłużony nadzór rządowy był tylko przedłużaniem agonji przedsiębiorstwa.

Tymczasem zaszły zmiany personalne w składzie zarządu T-wa, wynikłe na skutek artykułów naszych, o których wyżej wspominaliśmy. W zamęcie, jaki powstał w Towarzystwie, na naczelne stanowisko likwidującego się Towarzystwa wypłynął były prokurent p. **T. Maliszewski.** Jakie kwalifikacje przyczyniły się do obdarzenia p. Maliszewskiego tak wysokiem stanowiskiem—trudno dojść; p. Maliszewski został tym, który miał wyprowadzić przedsiębiorstwo na „czyste wody". Jakże się wziął do tego?

Pierwszym czynem p. Maliszewskiego było organizowanie „Zrzeszenia Pracowników Żeglugowych", które rzekomo miało przejąć eksploatację przedsiębiorstwa. „Eksploatacja" ta polegała przedewszystkiem na tem, że pracownicy mieli się zgodzić na potrącanie „na rachunek udziałów" **30% poborów.** Kombinacja ta spełzła na niczem, mimo gorliwej propagandy w „Przedświcie" na rzecz p. Maliszewskiego.

Po upływie trzeciego okresu nadzoru, T-wo **nie zostało jednak zlikwidowane.** Komitet, który powstał z akcjonarjuszów i wierzycieli, postanowił przedsiębiorstwo utrzymać nadal. Obecnie zaś przy współudziale T-wa zorganizował się kartel Towarzystw Żeglugowych. Na organizowanie tego kartelu zwrócone są teraz oczy wszystkich pracowników żeglugi, a winien się nią zainteresować również Rząd, aby nie działy się w kartelu takie orgje rabunkowej gospodarki, jakiemi wsławił się w swoim czasie swoich dotychczasowych rządów w Towarzystwie p. Maliszewski. Dość wspomnieć, że w ciągu 7 miesięcy, od 31 grudnia 1928 do 30 lipca 1929 **koszty likwidacji T-wa wyniosły przeszło pół miljona złotych,** mimo to, że, jak z powyższego widać, żadnego decydującego kroku, zmierzającego do ostatecznej likwidacji przedsiębiorstwa, nie przedsięwzięto, lecz przeciwnie dokładano wszelkich starań, aby T-wo utrzymywać przy życiu.

O gospodarce p. Maliszewskiego szczegółowiej pisać będziemy w najbliższych numerach **„Robotnika".**

P.

ZGON TOW. KOSTERA

W Białogrodzie zmarł poseł niemiecki w Jugosławji, tow. Adolf Köster.

Zmarły był jednym z najzdolniejszych dyplomatów powojennych i jednym z pierwszych, którzy pochodzili ze stanu mieszczańskiego, a nie z arystokracji. Köster od lat młodzieńczych był czynny w partji socjalistycznej, której oddawał swą dużą wiedzę i talent. Położył znaczne zasługi zwłaszcza na polu oświaty.

Köster był też utalentowanym pisarzem i pozostawił szereg cennych utworów.

Żył lat 47.

JESZCZE JEDNA PORAŻKA KOMUNISTÓW

NA TERENIE TRAMWAJÓW

Wczoraj rozbijacki związeczek komunistyczny tramwajarzy próbował swych sił na Muranowie. Agenci pp. Ostrowskiego zwołali zebranie i poczęli siać swą niepoczytalną demagogję.

Gdy tow. Podniesiński zażądał głosu organizatorzy warcholskiej roboty nie chcieli mu go udzielić. To oburzyło zebranych, którzy zażądali wyboru prezydjum, nie dali komunistom mówić, dopóki prezydjum nie zostanie wybrane. Organizatorzy musieli ustąpić. Na przewodniczącego wybrano ogromną większością głosów tow. **Podniesińskiego.** Po przemówieniach naszych kilku towarzyszy uchwalono rezolucję, potępiającą rozbijacką robotę komunistów i wypowiadającą się za Zw. klasowym.

Kilkunastu obecnych komunistów nie ośmieliło się nawet głosować przeciw tej rezolucji.

NA BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Komisja Skarbowa Sejmu przystąpiła wczoraj do dyskusji nad projektem ustawy o wprowadzeniu podatku specjalnego na budowę szkół powszechnych.

Dyskusji nie ukończono.

Dnia 3 marca, czyli w ostatnim terminie karnawałowym odbędzie się w domu Z. Z. K.

PIERWSZY a już TRADYCYJNY BAL „POBUDKI".

Bilety pojedyncze, familijne, wycieczkowe i abonamentowe do nabycia w red. „Robotnika", Warecka 7 u tow. Czarneckiego codziennie 3—4 pp.

NARADA MIAST „ULLENOWSKICH"

Na dzień 27 b. m. zwołana została do Warszawy konferencja prezydentów miast, w których dokonywane są inwestycje przez amerykański koncern Ullena.

Kronika polityczn

WYJAZD POSŁA RAUSCHERA

Poseł i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej, p. Ulrych Rauscher, wyjechał wczoraj wieczorem do Berlina.

Wyjazd ten stoi w związku z onegdajszą dłuższą rozmową p. Rauschera z min. Zaleskim.

ARCYBISKUPI PRAWOSŁAWNI U MIN. CZERWIŃSKIEGO.

W dniu 19-go b. m. minister oświaty, p. Czerwiński, przyjął arcybiskupów kościoła prawosławnego Teodozjusza z Wilna i Aleksandra z Pińska. Konferencje dotyczyły spraw kościoła prawosławnego w Polsce.

NIEDYSPOZYCJA P. PRYSTORA

P. A. T. donosi, iż p. Prystor z powodu niedospozycji przerwał urzędowanie. Zastępuje go dyrektor departamentu Opieki Społecznej, p. Szubartowicz.

REFORMA PODATKU OBROTOWEGO

Wczoraj pod przewodnictwem pos. **Swieckiego** odbyło się posiedzenie podkomisji skarbowej dla sprawy podatku przemysłowego. Wniosek Klubu Narodowego referował pos. **Lewandowski,** zaś projekt rządowy pos. **Hołyński.** W trakcie dyskusji minister Matuszewski zaznaczył, że dużych zmian wobec uchwalonego budżetu wprowadzić nie będzie można, a wszystkie zmiany możliwe są zawarte w projekcie rządowym. Według tego projektu zmniejszenie wpływów z podatku na r. 1930/31 przewiduje się w wysokości 32 milj., a na r. 1931/32 w wysokości 90 milj. W dalszej dyskusji zabierali głos posłowie **Brun, Kuśnierz, Mianowski** i **Langer.** Ostatni zabrał głos pos. **Idzikowski,** który apelował do Klubu Narodowego, aby klub ten w Senacie przyczynił się do przywrócenia preliminowanej przez Rząd sumy 250 milj. jako wpływu z podatku zamiast zaproponowanej przez pos. **Rybarskiego** i uchwalonej przez Sejm sumy 275 milj., a to z uwagi na konieczność umożliwienia reformy podatku przemysłowego.

ULGI DLA DROBNYCH RZEMIEŚLNIKÓW

Sejmowa Komisja Skarbowa pod przewodnictwem pos. **Kiernika** w obecności wiceministra skarbu **Starzyńskiego,** oraz dyr. dep. **Koszki** uchwaliła po referacie pos. **Farbsteina** wnioski pos. **Rasnera** w sprawie wezwania Rządu, oby wydał do władz podwładnych w myśl zapadłego w tej sprawie wyroku Sądu Najwyższego polecenie, iż **pracownie rzemieślnicze, prowadzone przez właściciela przy udziale najwyżej jednej siły najemnej lub jednego członka rodziny, nie podlegają obowiązkowym opłatom podatku przemysłowego ani w formie świadectw przemysłowych, ani w formie podatku od obrotu.**

„PIĆ UMIEMY I PIĆ BĘDZIEMY"

W Komisji Skarbowej Sejmu jest obecnie sprawa zmiany przepisów o koncesjach alkoholowych i rozporządzenia o monopolu spirytusowym. Przeciwnicy jakichkolwiek ograniczeń dowodzą, że wszelkie obostrzenia i zakazy potęgują tylko potajemny wyszynk, że w Małopolsce Wschodniej, tam, gdzie uchwalono prohibicję, uczyniono to, aby uszczuplić dochody Skarbu Państwa i tam właśnie kwitnie produkcja „samogonki".

Dalej dowodzą zwolennicy hasła „pić umiemy i pić będziemy", że stosowanie się do przepisów koncesyjnych doprowadziłoby obecnie do zamknięcia 7 i pół tysiąca punktów sprzedaży alkoholu. Ba, nawet cudzoziemcy omijają Polskę, ponieważ na dworcach, w wagonach restauracyjnych obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu.

Sprawę alkoholową powierzono specjalnej podkomisji.

PIERWSZY AMBASADOR AMERYKAŃSKI W POLSCE



ALEKSANDER MOORE
zmarł nagle w Los Angelos.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU KOBIECEGO Z. R. S. S.

Dnia 23 lutego o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Z. R. S. S. przy ul. Flory Nr. 1 m. 18 posiedzenie Wydziału kobiecego Z. R. S. S-u.

Proszone są o przybycie — wybrane przez Zarząd Główny Z. R. S. S. do tego Wydziału — tow. tow.: dr. **Budzyńska - Tylicka, Bartosiak, Cichińska,** Jadwiga, **Dubois** Zofja, sen. **Kłuszyńska,** dr **Kriegerowa** Stefanja, dr. **Krasucka, Kuryłowiczowa, Kopcińska - Piętakowa** Halina, **Murawska, Obarska** Ewa, **Piwowarska** Irena, **Ryngmanowa** Janina, **Segałówna** i **Zielińska** Iza.

Uprasza się o punktualne przybycie, gdyż zebranie odbędzie się punktualnie.

Przewodnicząca Wydziału:
Janina Ryngmanowa.

Listy do Redakcji

PASTWIENIE SIĘ POLICJI NAD UCZNIEM.

Dnia 18 lutego b. r. o godz. 7.40 rano syn mój, jadąc z Pragi tramwajem Nr. 21, który w rannych godzinach jest przepełniony, stał na stopniu, jak i wielu innych, śpieszących do pracy. Na Zjeździe przy moście policjant Nr. 2377 ściągnął syna ze stopnia, żądając 1 zł. kary. Syn mój nie miał tej nieszczęsnej złotówki i nie mógł uiścić kary. Jak sam stwierdziłem w I-szym komisarjacie policjant nazwiskiem Kucharczyk Józef Nr. 2377 podczas aresztowania bił mego syna, na udowodnienie czego mam świadka. W komisarjacie jakiś przodownik spisał protokuł za Nr. 560, według zeznań policjanta Nr. 2377, nie uwzględniając zupełnie zeznań i zażaleń płaczącego młodzieńca.

Po spisaniu protokułu odprowadzono syna mego do biura śledczego. Tam umieszczono go razem z kryminalistami.

W biurze śledczem zarejestrowano mego syna i dokonano zdjęcia odcisków palców. Z urzędu śledczego odprowadzono syna mego z powrotem do komisarjatu. Po pewnym czasie odstawiono go do sądu grodzkiego przy ul. Wielkiej Nr. 5. gdzie wreszcie został zwolniony i „oddany pod nadzór policji".

Oburzający ten fakt podaję pod sąd opinji publicznej i domagam się ukarania policjantów, pastwiących się bez uzasadnienia i bezprawnie nad moim synem

Karol Gnatowski.

Warsz. Org. Mł. T. U. R.

KOŁO MŁ. TUR. IM. ST. OKRZEI

W niedzielę, dnia 23 lutego r. b. o godz. 11 rano, w lokalu Z. Z. K., ul. Brzeska 2, odbędzie się uroczysta

AKADEMJA

6-ciolecia istnienia Koła, na którą złożą się przemówienia oraz część koncertowa.

Z SĄDÓW

LOKAL Z.Z.K. NALEŻAŁ DO Z.Z.K.!

W swoim czasie w sądzie grodzkim odbył się epilog walki o lokal koła Z. Z. K. na Pradze. Lokal ten zajęli bezprawnie i podstępnie bebesowcy. W czasie nieobecności przywłaszczycieli, towarzysze nasi z Z. Z. K. z tow. **Fijałkowskim** na czele otworzyli kłódkę, powieszoną przez przywłaszczycieli i weszli do lokalu.

Sąd grodzki skazał tow. Fijałkowskiego na 100 zł. grzywny.

Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, iż przedstawiciele Z. Z. K. weszli do własnego lokalu i tow. Fijałkowskiego uniewinnił.

Bronił w obu instancjach tow. adw. **Litauer.**

I. K.

UNIEWINNIENIE POSŁA SZAPIELA

W Sądzie Apelacyjnym odbyła się wczoraj sensacyjna sprawa b. posła Z. N. P. Ch. Szapiela, skazanego w swoim czasie za robotę antypaństwową na 6 lat ciężkiego więzienia przez sąd Okręgowy w Wilnie. Sąd Apelacyjny w Wilnie wyrok ten zatwierdził, złożono skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy uwzględnił, uchylając wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi Apelacyjnemu w Wilnie.

Sąd Apelacyjny poraz drugi wyrok zatwierdził, a sąd Najwyższy poraz drugi wyrok uchylił i przekazał sprawę do rozpatrzenia sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

Sąd Apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu obrony adw. adw.: Śmiarowskiego i Honigwilla b. posła Szapiela uniewinnił.

I. K.

ODROCZENIE SPRAWY NAPADU NA UL. FOKSAL

Wczoraj miał się odbyć dwukrotnie już odraczany proces zbrodniarzy, którzy dokonali napadu rabunkowego na ul. Foksal 18 i zamordowali tam w sposób bestjalski służącą Anczewską. W napadzie tym brał udział zmarły przed kilku miesiącami w więzieniu znany złoczyńca Rychter, t. zw. **Hipek-warjat.**

Wczoraj na ławie oskarżonych zasiadło 8 osób: b. żołnierz, **Bolesław Frelek**, który odgrywał rolę narzeczonego służącej Anczewskiej, **Marjan** Staśkiewicz, jeden z bandy Zielińskiego, **Antoni Gułaczewski, Franciszek Bielicki,** kasjarz **Dobiecki**, biorący udział w napadzie jako fachowy „rozpruwacz", przeznaczony do rozprucia kasy, **Marja Sekita,** siostra Frelka, a jednocześnie przyjaciółka Gutarzewskiego, przyjaciółka Hipka-Warjata, Krasnodębska i Stanisława Cyppelt. Oskarżonym o zamordowanie Anczewskiej Staśkiewiczowi, Gułaczewskiemu i Bielickiemu grozi kara śmierci.

Sprawa uległa znowu odroczeniu, albowiem osk. Staśkiewicz przez cały czas pobytu w więzieniu, zachowuje się w sposób wzbudzający wątpliwości co do jego poczytalności.

Zarówno lekarze więzienni, jak i eksperci: lekarze **Nelken** i **Wieler** orzekli, iż zachodzi tu fakt symulacji. Eksperci lekarze orzekli, iż dla stwierdzenia, czy **Gułaczewski** jest poczytalny i czy symuluje, należy oddać go pod obserwację psychjatryczną w Grodzisku. Ponieważ prokurator przychylił się do wniosku ekspertów, przeto sąd sprawę odroczył, nakazując przesłanie Staśkiewicza do zakładu dla chorych umysłowo więźniów w Grodzisku.

I. K.

KASA CHORYCH M. WARSZAWY

podaje do wiadomości Pp. pracodawców i ubezpieczonych, że Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie (rozporządzeniem z dn. 23.1.1930 r. Nr. 1077/II) ustalił na podstawie art. 19 ust. II ustawy z dn. 19.V.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 272) równowartość w gotówce otrzymywanego przez członków Kasy Chorych m. Warszawy wynagrodzenia w naturze (utrzymanie lub mieszkanie), z ważnością od dn. 1 marca 1930 r. jak następuje:

Kategorja ubezp.	*za utrzymanie*	*za mieszkanie*
Służące i bony	Zł. 50.—	
Służący, lokaje, odźwierni, stangreci i t. p.	„ 50.—	
Dozorcy zarabiający do Zł. 40.—	—	Zł. 10.—
„ „ „ 60.—	—	„ 10.—
„ „ ponad „ 60.—	—	„ 10.—
Kelnerzy za 15-dn. utrzym. w ciągu miesiąca	„ 50.—	—
Terminatorzy	„ 50.—	—
Wszystkie inne zawody otrzymujące utrzymanie w naturze	„ 50.—	—

Na zasadzie powyższego i stosownie do § 111-go Statutu Kasy, Zarząd Kasy (dnia 14 lutego 1930 r. Nr. 6746) ustala składkę za służące w mieszkaniach prywatnych od dnia 1 marca 1930 r. w wysokości Zł. 5.40 miesięcznie (dotychczasowa składka Zł. 4.45). Pozatem składki za stałe nauczycielki domowe, szoferów u osób prywatnych, rządców i administratorów będą od dn. 1.III.1930 r. obliczane według odpowiedniej grupy deklarowanego zarobku.

Wiadomości z CAŁEGO KRAJU

KATOWICE

KATASTROFA BEZROBOCIA W PRZEM. GÓRNICZO-HUTNICZYM

A. W. donosi:

W związku z kryzysem w przemyśle górniczo - hutniczym, wszystkie nieomal zakłady przemysłowe wystąpiły do komisarza demobilizacyjnego, inż. Gallota, o zezwolenie na przeprowadzenie częściowej redukcji pracy. W odpowiedzi komisarz zażądał przedłożenia mu listy robotników, którzy mają być objęci redukcją i dokładnego wyszczególnienia ilości lat pracy każdego robotnika, jego warunków materjalnych, ilości osób, będących na utrzymaniu i t. p. Po zebraniu tych danych komisarz zasięgnie informacji ze strony Rad załogowych i, w razie stwierdzenia konieczności, zgodzi się na zwolnienie.

Projektowane redukcje przybierają poważne rozmiary. Jak się dowiadujemy, kopalnie śląskie miały w ostatnim tygodniu 47 świętówek, a w przedostatnim 45.

LWÓW

GŁOS ROZPACZY LEKARZY KASY CHORYCH

Czytamy w lwowskim „Dzienniku Ludowym":

Lekarze Kasy Chorych we Lwowie już od dwóch miesięcy nie dostają poborów. Ponieważ nikomu się dziś nie przelewa, stanęli ci ludzie ciężkiej pracy wobec braku środków do życia.

Na poniedziałkowem zgromadzeniu uchwalili rozgoryczeni lekarze telegrafować do min. Prystora, aby ich ratował przed głodową śmiercią.

A kasa lwowska ciągle wykazuje ogromne nadwyżki bilansowe, czem p. Prystor tak się chwali przed Sejmem. Ale to tylko w „podwójnej" buchalterji p. komisarza są te nadwyżki, bo pieniędzy jak niema, tak niema.

***

Jak się dowiadujemy, półtora miljonowa pożyczka dla Kasy Chorych na budowę sanatorjum została już sfinalizowaną. Jeżeli jednak te pieniądze pójdą na spłatę piętrzących się długów „konsumcyjnych", to Lwów nie doczeka się tego sanatorjum. Może lekarze dostaną swoje pieniądze, ale stanie się to kosztem budowy.

I tak źle i tak niedobrze. A wszystko dlatego, że komisarskie rządy tak świetnie „usanowały" tę instytucję...

KONSKIE

PRZECIW KOMISARSKIM RZĄDOM W KASIE CHORYCH

Dnia 15.II odbyło się w Końskich Ogólne Zebranie Zw. Metalowców. Po omówieniu spraw, związanych z gospodarką pp. komisarzy w Kasach Chorych, postanowiono wystosować do p. ministra Prystora protest, w którym robotnicy stwierdzają: że gospodarka p. komisarza K. Ch. w Skarżysku - Kamiennej jest szkodliwą dla ubezpieczonych, jak również dla instytucji.

Chorym nie wypłaca się zasiłków po kilka tygodni. Nie pozwala się lekarzom stosować droższych lekarstw. Niektórzy lekarze, pewni bezkarności, wyrzucają niejednokrotnie obłożnie chore dzieci z matkami za drzwi. Robotnicy protestują przeciwko krzywdzącemu systemowi rządów p. komisarza i żądają rozpisania wyborów.

ZAMOŚĆ

CZY TO MOŻLIWE?

Dnia 27 stycznia zgłosił się do biura Oddziału Zamojskiego Związku Zaw. Rob. Rol. Andrzej Bednarz, robotnik rolny w folwarku Góry, powiatu Zamojskiego i w obecności kilku znajdujących się w biurze robotników zameldował o strasznem katowaniu go przez policję na posterunku P. P. w Szczebrzeszynie. W dniu 25 stycznia b. r. wezwano Andrzeja Bednarza na posterunek do Szczebrzeszyna. Gdy znalazł się on w lokalu posterunku, został skuty w kajdany; skute ręce założono mu pomiędzy kolana i rozpoczęto go bić drągiem żelaznym w nieludzki sposób. Aby bity nie mógł krzyczeć, okręcono mu głowę. Po jakimś czasie policjanci zapytali Bednarza: „Ty sk... synu, gdzie zaprzęgi?" Wtedy dopiero Bednarz dowiedział się, że chodzi tu o zaginione lejce i szleję.

Bednarz wytłomaczył, że nic mu nie jest wiadomo o zaginionej uprzęży, jednak był przetrzymany na posterunku od godziny 10 rano 25 stycznia do godziny 15 dnia 26 stycznia. Bednarz nosi ślady katowania na nogach, szyi, oraz nie słyszy na prawe ucho.

Domagamy się w tej sprawie śledztwa i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności!

OLKUSZ

NIEPOWODZENIE B. B. S,

W Olkuszu bebesowcy podjęli „koncentryczny" atak na organizacje robotnicze. Ofenzywę rozpoczęto z wielkim hukiem i tupetem, bo przy akompanjamencie samego Burdy i Ulanowskiego.

Rozwiązano Zarząd i Radę Kasy Chorych; komisarzem został prystorjański por. **Milbrandt,** który pozbawił pracy wszystkich niemal naszych towarzyszów, a pozostałych gnębi policyjnemi szykanami. Po cichu, ostrożnie i chytrze przyszedł z pomocą czwartobrygadzista, dyrektor fabr. „Olkusz" p. **Otto.**

Jednakowoż rezultat tej miejscami jawnej, miejscami podjazdowej roboty, jak dotąd, nie wydał żadnych rezultatów: powstał wprawdzie „bebesowy" związek zawodowy metalowców, do którego nie należy ani jeden robotnik tutejszej fabryki, została też założona bebesowska organizacja polityczna, składająca się z samych szumowin społecznych. Masy odepchnęły ze wstrętem nieproszonych opiekunów.

Łatwo więc można sobie wytłomaczyć bezsilny gniew miejscowych bebesowców, któremu dają wyraz na łamach swej kłamliwej prasy. W „Przedświcie" z dnia 16 i 19 stycznia oraz w **„Młocie i Pługu"** z dnia 1 lutego jakiś ukryty oszczerca insynuuje, że tow. **Lubodziecki** jest współwłaścicielem fabryki **Szajna w Sławkowie, a** tow. **Soczewica,** sekretarz klasowego Związku Metalowców, współdziałał w redukowaniu robotników w fabryce „Olkusz" i przyczynił się do przegrania strajku metalowców w **Sławkowie.** Za oszczerstwa te redakcja **„Przedświtu"** będzie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej

Kłamstwa powyższe nie odniosły zamierzonego rezultatu, a wykazały tylko ohydne metody walki, jakiemi posługują się olkuscy „rewolucjoniści" w rodzaju **Barczyńskiego, Bachtiga, Latosa i Anyża.** Ogół robotniczy niejednokrotnie już miał możność przekonać się, że wszystkie zdobycze, jakie osiągnął proletarjat, zawdzięcza P. P. S. Świadczy o tem najlepiej rozwój Partji i Związków zawodowych na tutejszym terenie.

Zrażeni niepowodzeniem na gruncie olkuskim bebesowcy, pod wodzą **Guzika,** przenoszą się do sąsiedniego Wolbromia. I w tym wypadku osoba prowodyra nie wróży im żadnego powodzenia.

WALKI W CYRKU

Wczoraj na specjalnem posiedzeniu sędziowie rozważali protest **Sztekkera,** domagający się zanulowania mu porażki i przyznania zwycięstwa nad **Maską.** Sędziowie na podstawie tego, iż w regulaminie nic nie jest powiedziane, jak ma zachowywać się zapaśnik z przeciwnikiem zamaskowanym, walkę zanulowali, uważając ją za niebyłą, natomiast postanowili wyznaczyć ponowne spotkanie, które będzie ostateczne, bez prawa rewanżu.

Wczoraj **Sztekkerowi** w 20 min. przyznano zwycięstwo nad mistrzem świata **Jaago Szwarc** w walce eliminacyjnej w 40 minut nieoczekiwanie zwyciężył **Pineckiego.** **Pooshoff** w 17 min. pokonał **Dosnera.**

Dziś walczą: 1) dec. odw. **Pinecki—Maska.** 2) dec. **Szwarc — Pooshoff** i 3) dec. w stylu amerykańskim **Sztekker — Dosner.**

BIELSKO

ZLIKWIDOWANIE KONFLIKTU W PRZEM. WŁÓKIENNICZYM

(AW). **Po podpisaniu przez związek pracodawców i związki robotnicze umowy, likwidującej ostatni zatarg w przemyśle włókienniczym na Śląsku Cieszyńskim, powrócono wczoraj do normalnej pracy. Pracodawcy odwołali lokaut, a robotnicy porzucili strajk. Przyjmowanie do pracy następuje, w miarę możności technicznych, oraz odbywa się uruchamianie poszczególnych działów fabrykacji. Przyjmowanie robotników ukończone będzie 8 marca.**

LWÓW

ZGON ZNANEGO ARCHITEKTA

Zmarł tu nagle Eugenjusz Czerwiński, profesor Politechniki lwowskiej, jeden z bardziej znanych młodych architektów, twórca szeregu gmachów we Lwowie i innych miastach Polski.

BRANSK

USUNIĘCIE SEKRETARZA MAGISTRATU

Sekretarz Magistratu m. Brańska **Sewruk** został wreszcie usunięty. Domagali się tego mieszkańcy miasta, domagał się „Robotnik", udawadniając, że taki człowiek szkodzi miastu. Nadesłano nam sprostowanie wybielające sekretarza. Ale teraz wyszło na naszem Przeprowadzono dochodzenia, w wyniku których sekretarza usunięto. Sprawę prokurator kieruje do sądu. Odpowiadać będzie ławnik Gadan i inni.

Sekretarz też pewnie nie ujdzie cało.

Teraz wzywamy jeszcze władze nadzorcze (województwo), by przysłały komisję fachowców, któraby oszacowała koszta budowy elektrowni. Koszta te były nadmierne. Miasto wpadło w długi i musi sprzedawać swój majątek, by jakoś się ratować. Do tego doprowadzają miasto pupile wojewodzińscy, narzucani na sekretarzy.

POWSZECHNY STRAJK SOLIDARNY

PRACOWNIKÓW ŻYDOWSKICH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Powszechny strajk Pracowników Żydowskich Banków Spółdzielczych, który się rozpoczął w dniu wczorajszym na wezwanie Powszechnego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce, Przejazd 13, objął stolicę oraz większe miasta na prowincji, jak **Wilno, Białystok, Grodno, Częstochowa, Włocławek, Lublin, Pińsk, Będzin** i wiele innych.

W Warszawie do strajku przystąpili wszyscy pracownicy Banku dla Spółdzielni (Senatorska 32), olbrzymia część Związku Rewizyjnego Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych (Rymarska 6), Bank Udziałowy, Kasa Kredytowa, oraz większość pracowników innych pomniejszych Banków Spółdzielczych.

Z inicjatywy Dyrektora Związku Rewizyjnego, p. Berkenhejma, od samego rana rozpoczęły się przedwstępne pertraktacje między przedstawicielami Związku Zawodowego a przedstawicielami Związku Rewizyjnego Żyd. Towarzystw Spółdzielczych w celu załatwienia powstałego konfliktu.

Strony doszły do wniosku, że sprawa buchaltera Banku Drobnego Kupiectwa (Długa 47), winna być przekazana Mieszanej Komisji, wyłonionej przez najwyższe instancje Powszechnego Związku Zawodowego, oraz Związku Rewizyjnego i że wszyscy pracownicy wspomnianego Banku, bez wyjątku, winni natychmiast wrócić do pracy. Powszechny strajk zostałby w tym wypadku bezzwłocznie odwołany.

Niebawem okazało się jednak, że Zarząd Banku Drobnego Kupiectwa nie zgodził się na powyższą koncepcję, aczkolwiek została ona zaakceptowana przez Dyrektora Związku Rewizyjnego, p. Berkenhejma.

Strajk więc trwa w dalszym ciągu.

***

Przez cały dzień wczorajszy nadchodziły telegraficzne i telefoniczne zawiadomienia do Komitetu Strajkowego o rozszerzaniu się strajku zarówno w stolicy, jak i na prowincji. Cały szereg banków warszawskich, które w dniu wczorajszym nie strajkowały, z dniem dzisiejszym przystępują do solidarnej akcji.

Z ZYCIA PARTJI

Baczność Towarzysze! Sekcja Ogrodów Działkowych Robotniczego Towarzystwa Służby Społecznej ma do swego rozporządzenia działki do wydzierżawienia na Rakowcu.

Każdy za 5 zł. 50 gr. miesięcznie może dzierżawić ogródek wielkości 300 m². Ogródek to zdrowie dla całej rodziny, to miejsce zabaw dla dzieci! Ogródek to odpoczynek po ciężkiej pracy zarobkowej! Ogródek to jarzyny, owoce i kwiaty dla rodziny!

Zapisy na dzierżawę działek przyjmuje tow. Rybakowa (Warecka Nr. 7) od 5—8 w.

Wobec zbliżającej się wiosny należy pośpieszyć z zapisami!

KOMUNIKAT.

We wtorek 25 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu, Warecka 7, odbędzie się posiedzenie OKR-u, wybranego na konferencji Warszawskiej w dn. 15 i 16 lutego b. r. w składzie następującym: Adynowski, Arciszewski, Barlicki, Berner, Boczkowski, Feller, Garlicki, Godlewski, Gruszko, Hartleb, Jaworski, Jędrzejewski, Jurczak, Kaźmierczak, Klajn, Klimowa, Królik, Krzesławski, Kurowski, Łuczak, Łukasiak, Murawski, Neubauer, Odrobina, Purwin, Raabe, Roguski, Szajer, Sieczkowski, Sieradzki, Sikora, Ślusarski, Szymanowski, Wąsik, Wilczyński, Woliniewska, Woszczyńska, Wtorkowski, Wysocki i Zawadzki Edward.

Posiedzenie Centralnego Wydziału Wiejskiego P. P. S. odbędzie się w piątek, dn. 21 b. m., o godz. 5 ppoł. w lokalu klubu Z. P. P. S.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Dzielnica Mokotów zwraca się do tow. o zwrot list na sztandar dzielnicy do sekretarjatu OKR-u lub dzielnicy.

PIĄTEK, 21 b. m.

Dzielnica Praga. O godz. 7 wiecz., w lokalu, Ząbkowska 41-43 ogólne zebranie członków.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz, Przemyska 18, ogólne zebranie członków. Ref. o „Ogródkach, działkach Robotniczych" wygłosi tow. Perlowa Helena.

Dzielnica Jerozolima. O godz. 7 wiecz., Leszno 53, ogólne zebranie członków; ref. wygłosi tow. Haupa Stefan.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 wiecz., Dzielna 95, ogólne zebranie członków Dzielnicy.

MŁODZIEŻ

Z. N. M. S. Dziś o godz. 19 odbędzie się w sali restauracyjnej ZZK., Czerwonego Krzyża 20, herbatka towarzyska.

Komitet Wykonawczy Warsz. Org. Mł. TUR. zawiadamia wszystkich członków Warszawskiej Organizacji Młodzieży TUR. iż, termin rejestracji upływa z dniem 1 marca r. b.

KOMUNIKAT.

Egzekutywa Komitetu Wykonawczego Warsz. Organizacji Młodzieży TUR. wzywa członków Warszawskiej Org. Mł. TUR. o gremjalne wzięcie udziału w **Akademji Koła na Pradze im. St. Okrzei,** urządzonej z powodu 6-cio lecia istnienia Koła.

Akademja odbędzie się **w lokalu ZZK., ul. Brzeska 2 dnia 23 lutego, w niedzielę, o godzinie 11 rano.**

Zarządy kół winny przybyć na Akademję ze sztandarami.

Egzekutywa Kom. Wyk. Warsz. Org. Młodz. TUR.

Wieczornica taneczna koła Młodzieży im. St. Okrzei. W niedzielę, dnia 23 b. m., o g. 6 wiecz., w lokalu ZZK., ul. Brzeska 2, odbędzie się **wieczornica taneczna,** na którą zaprasza członków i sympatyków Koło Mł. TUR. im. St. Okrzei. Bilety w cenie 1 zł. dla gości i 50 gr. dla członków, za okazaniem legitymacji, do nabycia przy wejściu.

Egzekutywa K. C. Organ. Młodz. T.U.R., odbędzie swe nadzwyczajne posiedzenie w sobotę 22 b. m. o godzinie 11.45 w poł., w lokalu ZPPS. w Sejmie.

Ruch kult.-oświatowy

SEKCJA DRAMATYCZNA K. R. K. S. „START. Lekcja pod kierunkiem art. Dory Kalinówny odbędzie się w niedzielę, dn. 23 b. m. o godz. 11-ej w Ateneum. Ze względu na bliski występ sekcji prosimy wszystkie członkinie o punktualne przybycie.

SEKCJA GIMNASTYCZNA K. R. K. S. „START". Grupa Śródmieście ćwiczy we wtorki i piątki, od godz. 9 — 10 w sali gimnastycznej Ogródka Rau'a w Ogrodzie Saskim (wejście od ulicy Żabiej). Ze względu na bliski występ grupy prosimy wszystkie członkinie o punktualne i systematyczne uczęszczanie.

„Szopka Polityczna" w małej sali Colosseum w dniu 2 marca o godz. 17.30. Dochód przeznaczony na Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. w Sekretarjacie Generalnym TUR. ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój 64 i w Księgarni Robotniczej, Warecką 9.

„Karol i Anna" w Teatrze Ateneum. W dniu 6 marca b. r. o godz. 20. Bilety w Komisji Artystycznej przy Radzie Związków Zawodowych (Czerwonego Krzyża 20).

Z ŻYCIA SPÓŁDZIELCZEGO

W piątek, dnia 21 b. m., o godz. 7 wiecz. odbędzie się zebranie dzielnicowe wyborcze Warsz. Sp. Spożywców, przy ul. Siennej 16, w lokalu Zw. Handlowców. Zebranie obejmuje sklepy śródmiejskie nr. nr. 21, 22, 25, 28.

Zgubiłem książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną, wydaną przez PKU. Warszawa 1. Wincentemu Adamczykowi.

WYJAŚNIENIE.

W N-rze 48 (3988) „Robotnika" z dnia 18 b. r. ukazała się notatka p. t.: „O nadużyciach w P. K. O.". Redakcja stwierdza, że notatka ta dotyczy Powiatowej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy, a nie Pocztowej Kasy Oszczędności zwanej powszechnie skrótem P. K. O.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — Przegląd wydawnictw perjodycznych — omówi prof. Henryk Mościcki. 15.45 „Kącik krótkofalowy (Komunikat polskiego Klubu Radjonadawców). 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt p. t. „Zwyciężający smok" — wygł. kpt. Apolonjusz Zarychta. 17.45 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry teatru „Qui Pro Quo" pod dyr. Wesby'ego. 18.45 Rozmaitości. 19.10— Giełda rolnicza. 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. 19.40 — 19.50 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT-a). 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. 20.00 Odczytanie programu na dzień następny. 20.05 — Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT-a), oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu. 12.05 —13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikaty i przerwy. 15.45 Kącik artystyczny „L. S. G.". Występ p. Marji Modzelewskiej, art. Teatrów Polskiego i Małego. 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Skrzynka pocztowa" — dr. Marjan Stępowski. 17.45 Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci. 18.45 Rozmaitości. 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. 19.40 — 19.50 Komunikaty PAT-a. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu. 20.00 Feljeton p. t.: „Kobieta najpiękniejsza" — wygł. p. Jan Piotrowski. 20.15 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Kazimiera Horbowska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 21.15 Feljeton p. t.: „W gabinecie Komisarza Policji" — wygł. J. St. Mar. Po feljetonie komunikaty. 21.30 — 23.30 Transmisja z Teatru „Wesoły Wieczór" (Chłodna 49). Rewja p. t.: „Weź mnie".

Co wyświetlają kina?

Astra: „Narzeczona Nr. 68" (Kraj bez kobiet).
Apollo: „Uroda życia" polski film z Norą Ney, Brodziszem i Samborskim
Atlantic (Chmielna 33): „Czterech diabłów" — Murnam'a z Janet Gaynor.
Casino: „Złote piekło" z Dolores del Rio.
Capitol: „Dzwonnik z Notre Dame" z Lon Chaney, oraz rewja.
Colosseum: „Romans królowej piękności".
Filharmonja: „Miłość księcia Sergjusza".
Pan: „Mascotte".
Palace: „Zadatek na szczęście".
Quo Vadis: Nieczynny.
Splendid: „Białe cienie".
Stylowy: „Król gór" z Barrymorem.
Światowid: „Skrzydlata flota".
Tęcza: „Szalony książę" z Joanną Craford.
Wisła: „Halka" — Moniuszki. Polski film śpiewno-dźwiękowy.
Wodewil: „Hultaj" z Rod la Roquem.
Znicz: „Kobieta i Pajac".
Akropolic: „Kiki". (Wznowienie).
Bajka: „Zdrada stanu".
Hollywood: „Szatańska miłośćć".
Italja: „Zdrada stanu".
Kometa: „Czarne domino".
Lux: „Córka pułku'.
Miejski: „Samotni" z Barbarą Kent.
Mewa: „Prawo męża".
Muza: „Księżniczka Olala".
Kino „Promień". „Djabeł".
Riviera: „Grzeszna miłość".
Stella: „Egzotyczna kochanka".
Sokół: „Huragan".
Tombola: „Biała księżna i „Egzotyczna kochanka".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

KRONIKA

STAN POGODY.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przeważnie pochmurno z przejaśnieniami na północy, a z drobnemi opadami śnieżnemi na południu i w środku kraju. Temperatura bez znacznych zmian. Słabe wiatry północne i północno-wschodnie.

Pobór. W piątek, 21 b. m., w lokalu przy ul. Dobrej 72, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych w komisarjatach: 6, 7, 8, 10 i 19-22, podlegających PKU. Nr. 4. Na komisję tę winni zgłosić się wszyscy ci poborowi, którzy nie stawili się dotąd przed komisją poborową, a otrzymali wezwania z komisarjatu rządu.

Badania psychotechniczne kierowców. Zarząd związku zawodowego automobilistów (Długa 19), na wniosek kierownika Instytutu badań psychotechnicznych prof. Macewicza, zdecydował, by wszyscy członkowie zarządu zapoznali się ze stosowanemi przez Instytut urządzeniami. Dla członków zarządu związku odbędą się wobec tego demonstracje powyższych urządzeń. Demonstracji takich dokonano już dla urzędników oddziału drogowego komisarjatu rządu i innych zainteresowanych czynników.

Dwadzieścia nowych wagonów tramwajowych. Dyrekcja tramwajów miejskich otrzymała w b. m. 5 nowych przyczepnych wagonów tramwajowych, wykonanych w Warszawie w fabryce „tow. akc. przemysłowych mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein" Do końca b. m. wspomniana fabryka nadeśle jeszcze 15 takich wagonów. Nowe wozy będą przeznaczone na linje w śródmieściu: 3, 16, 17 i 18, zaś stare wozy z tych linji będą dołączone do linji: 21, 24 i Z.

65 MILJARDÓW ZŁOTYCH

Już trochę odwykliśmy od zawrotnych miljardowych cyfr z doby inflancji... Cóż więc znaczy ta potworna cyfra — 65 miljardów złotych? Ta sensacyjna cyfra—to tylko... suma oszczędności narodu angielskiego w kasach i bankach Wielkiej Brytanji.

W imperjum brytyjskiem co czwarty człowiek ma książeczkę oszczędnościową, bowiem angielska P. K. O. wydała 24 miljony książeczek oszczędnościowych.

Mój Boże! My ze swoimi 160 miljonami oszczędności i około 400.000 książeczek oszczędnościowych nie możemy iść w parągon z Anglikami, władcami mórz i kontynentów, ale przecież i my, stawiający pierwsze kroki na polu odbudowy ekonomicznej naszej Ojczyzny, moglibyśmy pochwalić się wobec świata większymi rezultatami. Powoli przenika do świadomości mas zrozumienie konieczności oszczędzania. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ciułanie grosza i oddawanie go na książkę oszczędnościową do P. K. O. — to nietylko osobiste dążenie do dobrobytu; to nasze ciułanie ma jeszcze większe wyższe cele i większe sprowadza skutki w gospodarce społecznej. Pieniądze, zgromadzone w kasach P. K. O. — to kapitał pokoju, pracy i dobrobytu całego kraju. Nie idą one na wydatki wojenne, ale zaspakajają cele gospodarcze, uruchamiają przemysł, budują w ten sposób zarobek dziesiątkom tysięcy ludzi, cyrkulują między nami, żyją w gospodarce społecznej, jak dobra gorąca krew, ożywiają organizm społeczny, słowem rodzą te dobroczynne skutki, z których my, drobni ciułacze, korzystamy.

Skarbnica P. K. O., której z całkowitem zaufaniem powierzamy nasze oszczędności, gromadząc rozproszone grosze, rosnące w potężne miljony złotych, jest wielkim rezerwuarem sił żywotnych gospodarstwa społecznego. Nasze oszczędności wracają do nas nietylko bezpośrednio w postaci gotówki w każdej chwili, kiedy tego chcemy, ale także i pośrednio rodząc dobroczynne skutki gospodarcze, z których wszyscy korzystamy.

M. Cz.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Osoba inteligentna w średnim wieku, bezwzględnie uczciwa, pragnie przyjąć posadę gospodyni lub zarządzającej domem, może się zaopiekować osobą chorą. Poważne referencje. Łaskawe oferty proszę kierować dla L. Neumann, Marszałkowska 79 — 46.

Francuskiego w zakresie szkoły średniej i korepetycji udziela doświadczona nauczycielka. Elektoralna 11 m. 44.

Studentka prawa, pisząca na maszynie, znająca język niemiecki w zakresie szkoły średniej, poszukuje posady biurowej. Łaskawe oferty sub „Studentka" do redakcji „Robotnika".

Student medycyny udziela lekcji, korepetycji. Specjalność i łacina. Pańska 111 m. 32.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.904, dolary 8.87, kabel 8.922. Dewizy europejskie oprócz nieco mocniejszego Londynu, Wiednia i Medjolanu, utrzymały się na poziomie niezmienionym. W obrotach międzybankowych płacono za dewizy Berlin 212.88. Na rynku prywatnym dolary 8.87 ¼, ruble złote 4.67¼, czerwońce sowieckie 1.74 dol.

Na rynku akcyjnym obroty minimalne. Z akcji bankowych podniósł się Bank Polski z 162.00 na 163.75.

W dniu 9 marca r. b. jako w dniu jubileuszu
5-lecia ISTNIENIA ZRSS-u
odbędzie się w sali teatru Ateneum uroczysta

Akademja Sportowa

na program, której złożą się: przemówienia przew. ZRSS-u tow. PUŻAKA, deklamacje zbiorowe i indywidualne, odsłonięcie sztandaru ZRSS-u oraz popisy gimnastyczno-sportowe 16 grup klubowych.

Z CAŁEGO ŚWIATA

PLECZKAJTIS PRZED SĄDEM NIEMIECKIM

Kilka dni temu odbył się w Insterburgu w Prusach Wschodnich proces litewskiego emigranta Pleczkajtisa, który został aresztowany wraz z 5 towarzyszami w nocy z dnia 2 na 3 września 1929 r. w chwili przekroczenia granicy litewsko - niemieckiej. Ponieważ przy aresztowanym znaleziono broń palną, granaty ręczne i bomby, władze niemieckie doszły do wniosku, że Pleczkajtis przekroczył potajemnie granicę w celu wykonania zamachu na Waldemarasa, który wówczas wracał z Genewy. Aresztowanym w związku z tem wytoczono proces o posiadanie i przemycanie broni i amunicji, oraz za niedozwolone przekroczenie granicy.

Zainteresowanie procesem było bardzo wielkie. Na rozprawę przyjechali liczni korespondenci prasy niemieckiej, litewskiej, polskiej i łotewskiej. Obecni byli również przedstawiciele władz niemieckich i litewskich. Budynek sądowy przez cały czas trwania rozprawy był strzeżony przez silny kordon policji.

Rozprawa rozpoczęła się od przesłuchania oskarżonych, z których z wyjątkiem Pleczkajtisa żaden nie władał językiem niemieckim, wskutek czego zostali oni przesłuchani za pośrednictwem tłumacza.

Z zeznań Pleczkajtisa wynika, że w r. 1927 powrócił na Litwę, gdzie zorganizował powstanie w Olicie, a stamtąd zbiegł do Prus Wschodnich, następnie zaś do Niemiec. W sprawie wydarzeń, poprzedzających jego aresztowanie, Pleczkajtis odmówił wszelkich wyjaśnień, podkreślając jedynie, że zamierzał przekroczyć granicę litewską z motywów czysto osobistej natury.

Po dwudniowych rozprawach Sąd skazał Pleczkajtisa na 3 lata więzienia, pozostałych zaś oskarżonych na 2 lata więzienia każdego. Wszystkim skazanym zaliczono areszt prewencyjny.



PLECZKAJTIS.

NA MARGINESIE TAJEMNICZEGO ZNIKNIĘCIA GEN. KUTIEPOWA

W związku z zagadkowem porwaniem przywódcy emigrantów rosyjskich w Paryżu, generała **Kutiepowa,** nastąpiła, a właściwie następuje stałe oziębianie wzajemnych stosunków między Francją a Rosją Sowiecką. Mimo, iż dotychczas nikomu nie udało się udowodnić, iż porwanie generała Kutiepowa było dziełem agentów bolszewickich, większość opinji francuskiej wersji tej daje wiarę i z coraz większą niechęcią spoglądać zaczyna na sowieckie poselstwo w Paryżu.

Antysowiecka kampanja części prasy francuskiej w związku z zagadkowem zniknięciem generała Kutiepowa stała się w czasach ostatnich tak ostra, że Sowiety uważały za stosowne na zarzuty publicystów francuskich zareagować. Tak naprzykład napisały moskiewskie „Izwiestja" w jednym ze swych ostatnich numerów, że to, co teraz dzieje się we Francji, wychodzi już daleko poza granice zwykłych podjudzań antysowieckich. W ciągu ostatnich kilku miesięcy uwaga sowieckiej opinji publicznej zmuszona była zaprzątać się faktami, świadczącemi o tem, że w polityce Francji w stosunku do ZSSR. zachodzi pewien zwrot, że politykę tę coraz wyraźniej cechować zaczyna aktywna niechęć wobec unji sowieckiej. Wydarzenia ostatnich dni nie mogą już co do tego nastręczać żadnych wątpliwości.

„Izwiestja" wyrażają dalej swe zdziwienie z powodu niereagowania rządu paryskiego na tę kampanję prasy francuskiej i zaznaczają, że „opinja sowiecka nie może dłużej tolerować tej nagonki, grożącej daleko idącemi następstwami". Szczególnie zaniepokojone zdają się być moskiewskie „Izwiestja" faktem, iż w czasach ostatnich ze stanowczemi referatami anty-sowieckiemi występowali w Paryżu liczni wybitni przedstawiciele rosyjskiego obozu przeciwbolszewickiego, jako to Miljukow, Kiereński i inni.

Protesty prasy sowieckiej, jak się zdaje, wywierają jednak minimalny wpływ na nastroje francuskie. Rosja sowiecka ma dziś we Francji złą opinję, to też na protesty moskiewskiej urzędówki nikt nie reaguje, a kampanja przeciwko machinacjom bolszewickim prowadzona jest w dalszym ciągu z niezmniejszoną intensywnością.

NOWE KATASTROFY SAMOCHODOWE

1 OSOBĄ ZABITA, 4 OSOBY RANNE

Na 12 klm. szosy lubelskiej samochód półciężarowy firmy „Elibor", prowadzony przez kierowcę Urysa Wagiera (Kałuszyn) wskutek nadmiernie szybkiej jazdy i raptownego skrętu, wpadł do rowu i wywrócił się na lewy bok. Z powodu tej katastrofy jadący Antoni Chróścicki (Mińsk-Mazowiecki) oraz Chaim Rozenberg i Wiktor Gutkowski z Kałuszyna ulegli ogólnemu potłuczeniu ciała. Kierowca wyszedł bez szwanku. Poszwankowani pojechali drugim autem do Warszawy, gdzie udzielono im pierwszej pomocy.

Nocy ub. około godz. 2 minut 30 na rogu ul. Elektoralnej i Mirowskiej, samochód - taksówka Nr. 23291 przejechał 26-letniego Franciszka Jędrzejczyka, robotnika (Balicka 19). Lekarz Pogotowia stwierdził u niego pęknięcie czaszki, ogólne potłuczenie oraz otwarte złamanie prawej goleni, przewożąc nieprzytomnego i w stanie ciężkim do pobliskiego szpitala św. Ducha. Tam w poczekalni, po upływie kilkunastu minut Jędrzejczyk życie zakończył. Sprawcą przejechania okazał się 19-letni Henryk Pawłowski (Grzybowska 72), który nie posiadał prawa jazdy. Pawłowskiego aresztowano i pozostawiono w 7 komisarjacie do dyspozycji prokuratora.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Siennej samochód przejechał 58-letnią Bronisławę Wrzoskową, posługaczkę (Pańska 94). Doznała ona poranienia głowy i potłuczenia lewego stawu barkowego. Nieszczęśliwą, po opatrunku przez Pogotowie, przewieziono do domu.

ZABÓJSTWO ZA POBICIE PRZYJACIÓŁKI

We wsi Chodorążek, gm. Skępe pow. Sierpecki, przez okno w odległości 2-ch mtr. zastrzelono z rewolweru 32-letniego Marjana Siedleckiego, fornala ze służby dworskiej w tymże majątku. O dokonanie zabójstwa oskarżony jest 22-letni Wacław Rygier — z sąsiedniej wsi Makowice (gm. Wików). Rygier odgrażał się, że zabije Siedleckiego za to, iż 5-go b. m. pobił przyjaciółkę jego Kamilę Tomaszewską ze wsi Chudorążek. Rygiera aresztowano.

ZE SPORTU

SPORT ROBOTNICZY POD ZNAKIEM PRACY

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

Turniej koszykówki, organizowany przez WRSKO., nabiera rozpędu. Każde niemal spotkanie kryje w sobie jakąś nową emocję.

Niespodzianki rezultatów, ta najbardziej pociągająca strona turnieju, jest dowodem wyrównania klasy. To też „im dalej w rozgrywkach", tem więcej zainteresowania, więcej zapału, ambicji, więcej zwycięstw dla jednych, klęsk dla drugich.

Dziś w sali przy ul. Chłodnej grają Lawina — Skra c. atleci; Gwiazda II — **Skra** II (zespoły kobiece).

W poniedziałek 24 lutego Sarmata I — Skra I oraz Start I — Start II (zespoły kobiece).

HOKEJ NA LODZIE

MARYMONT—ZNICZ (PRUSZKÓW) 2:1

Młody i ambitny zespół pruszkowski okazał się prawdziwą niespodzianką turnieju. Marymont z trudem, dzięki większej rutynie i otrzaskaniu boiskowemu, odniósł nieznaczne zwycięstwo w stos. 2:1. Wobec takiego wyniku dzisiejszy mecz Znicza ze Skrą należy postawić pod znakiem zapytania tak co do rezultatu, jak i do kwestji samej gry.

Jak słychać, liczni sportowcy rekrutujący się z pośród rzesz robotniczych stolicy, wybierają się dziś gremjalnie na to, naprawdę ciekawie zapowiadające się, spotkanie. A ręczyć można, że warto.

PING-PONG

Dotychczasowe mecze turnieju pingpongowe przyniosły następujące rezultaty: **Sarmata — TUR (Wola) 5:2; Gwiazda — TUR 6:1; Skra TUR (Wola) 7:0; Czerwoni — Żar 7:0.**

Dziś grają: w lokalu Skry pierwszy zespół gospodarzy ze Skrą (młodzież); w lokalu TUR-a TUR — Marymont II; w lokalu Błyskawicy wreszcie Czarni — Błyskawica.

PO PRACY—ZABAWA

Po intensywnej pracy, jaką wykazują się ostatnio sportowcy robotniczej Warszawy, należy im się, przyznać trzeba, chwilka rozrywki. Nadarza się ku temu okazja nielada.

Oto **RTKS „Sarmata"** urządza w sobotę dn. 22 b. m. **Bal Reprezentacyjny,** który odbędzie w lokalu Resursy Rzemieślniczej, Miodowa 14. Początek o godz. 22-ej. Wierzymy, iż nie braknie tam nikogo!

DALSZY CIĄG TURNIEJU HOKEJOWEGO W KRYNICY

Wyniki dalszych meczów hokejowych o mistrzostwo Polski były następujące: **Legja — Czarni 0:0.** Wobec remisowego wyniku, mecz ten mający zadecydować o pierwszem miejscu w grupie został powtórzony.

AZS Wilno — Polonia 1:0. Bramkę w drugiej tercji zdobył Godlewski. **AZS Wilno — Warta 1:0.** Bramkę w drugiej tercji zdobył Godlewski. **TKS. — Cracovia 4:1.** Wszystkie bramki padły w pierwszej tercji.

Mecze finałowe o pierwsze miejsce rozpoczynają się dziś. Do rozgrywek staje AZS., Pogoń i Legja.

WILKI W NOCY



świetna sztuka Tadeusza Rittnera, grana z wielkiem powodzeniem na scenie Teatru Małego. Role główne są obsadzone przez artystów tej miary co **Modzelewska, Stanisławski i Daczyński** (od prawej ku lewej).

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. Madame Butterfly"

Narodowy
o 8 w. „Bal w obłokach"

Nowy
o 8 w. „M a g j a"

Letni
o 8 w. „Mąż naszej panienki"

Teatr „Ateneum", ul. Czerwonego Krzyża 20. Codziennie o godz. 8-ej „Karol i Anna".

Teatr Wielki. Dziś „Madame Butterfly". W sobotę „Casanova".

W niedzielę o godz. 3 popoł. „Pan Twardowski", wieczorem „Żydówka".

Teatr Narodowy. Codziennie „Bal w obłokach".

W niedzielę o godz. 3.30 „Kres wędrówki".

Teatr Nowy. Codziennie „Magja".

Teatr Letni. Codziennie „Mąż naszej panienki".

W niedzielę o godz. 4 popoł., „Książe małżonek".

Teatr Polski. Codziennie „Melodramat" Bernsteina.

W niedzielę o godz. 3 popoł. „Melodramat".

Teatr Mały. Dziś „Wilki w nocy".

W niedzielę o godz. 4 popoł. „Wilki w nocy".

Morskie Oko. „Gwiazdy Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo". Codziennie wielka aktualno - polityczna rewja p. t. „Dokoła Bartel".

Operetka L. Messal. Dziś „Ewentualnie dzisiaj w nocy".

Teatr „Orfeum", Bielańska 5. Codziennie widowisko regjonalne „Sandomierskie Wesele".

„Wesoły wieczór". Dziś rewja „Weź mnie".

Teatr „Momus", Senatorska 29. Dziś „Siódme niebo".

Szopka polityczna. Sala „Colosseum". Codziennie szopka polityczna pióra Hemara. Lechonia, Słonimskiego i Tuwima.

Teatr Mignon, Marszałkowska 81 b. Dziś rewja p. t.: „Na księżycu".

Teatr Capitol. Codziennie występy artystyczne.

Z Filharmonji. Niezwykle interesujący koncert symfoniczny odbędzie się dziś. Program wypełnią utwory Beethovena z takiemi arcydziełami, jak piąta symfonja, uwertura „Leonora Nr. 3" i koncert fortepianowy Es-dur na czele. Przy pulpicie kapelmistrzowskim kapelmistrz Oskar Fried; solistą będzie pianista prof. Jerzy Lalewicz.

Teatr Regjonalny (Bielańska 5). Śliczne „Sandomierskie wesele" kończy swą gościnę w Warszawie. Kilka tylko dni pozostało, aby zobaczyć to nad wyraz ciekawe widowisko. W niedzielę, o godz. 4-ej przedsta-

PRZYGNIECIONA WINDĄ

Przy ul. Elbląskiej 13, w fabryce fornierów i posadzek p. f.: „J. Klein i syn" podczas pracy winda towarowa przygniotła robotnicę Marjannę Pływaczewską. Lekarz Pogotowia stwierdził u niej dwie rany szarpane i jedną ciętą prawej stopy. Nieszczęśliwą przewiozło Pogotowie do szpitala.

OBWIESZCZENIE. Do Rejestru Spółdzielni R. S. II. 232 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 14 kwietnia 1926 roku wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Wodociągów i Kanalizacji z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie". Udział obecnie wynosi 10 złotych. Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu z dnia 24/XI 1924 r. z Zarządu wystąpił Wacław Michoński, na jego miejsce powołany został Józef Wasilewski, Plac Kazimierza Wielkiego 11. Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu z dnia 24.XI.1924 roku uchwalono udział w złotych. Warszawa, dnia 18 października 1929 roku. Sąd Okręgowy Wydział IV.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20 Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika". Warecka 7.